



W tym numerze:

- W gronie Gliwicjuszy



– str. 3

- Nie tylko literackie O!Śnienie



– str. 7

- Krzyżowa droga ks. Władysława Roboty



– str. 8-9

- Na misji w sercu Afryki



– str. 13

- Nasza nauczycielka w telewizyjnym show



– str. 16

Święta Wielkanocne to tradycyjny czas nadziei, odrodzenia życia i wiosennej radości.

Z tej okazji życzymy, by przeżywanie wielkanocnego triumfu życia nad śmiercią nappełniło nas nadzieją i wzajemną miłością oraz przyniosło wiarę w zwycięstwo tego, co dobre i szlachetne.

Niech cisza pustego Pańskiego Grobu wzbudza w nas autentyczną miłość do drugiego człowieka, a świat codziennie promieniuje wewnętrznym pokojem, jaki towarzyszy Świętom Zmartwychwstania.

Starosta Gliwicki
Waldemar Dombek
wraz z Zarządem Powiatu Gliwickiego
i Pracownikami Starostwa

Przewodniczący Rady
Powiatu Gliwickiego
Andrzej Kurek
wraz z Radnymi



Wielkanoc na Śląsku

- Witom was pięknie. Nazywam się Monika Organiściok, mieszkam we Chudowie, to jest tako piykno wieś, kaj sie tu od dziada pradziada mieszkomy, tu zech sie urodziła. No a wiosna idzie, i to by zech chciała tak pogodać, jako to u nos było, jest i myśla, że bydzie, bo dali robimy te nasze tradycje, jak to w naszych stronach było. I to tak idzie z pokolynia na pokolynie. Jak zech już pedziła, że wiosna idzie, to nojbardzi mom na myśli już te zbliżające się Świynta Wielkanocne. My jako dzieci to już sie 2-3 tydzie naprzód na to radowali.

Dziolski nojbardzi czekali na niedziela goikowo, bo my chodzili z goikiem. Goik był od Bożego Narodzenia, co sie go przyniosło z lasa, to jak sie go rozebrało, dało sie go w ciymne miejsce, żeby nie opod. Potem już my go stroili jajkami. Ale to nie były takie jajka-wydmuszki, terazki sie godo na to, ale trza to było piyknie zrobić. To już piyknie kolorowymi farbami abo szlajfkami sie oklejało, abo kredpapiórem, abo kolorowymi papiórami. Ale były ogromnie piykne! Aż sie raduja, jak wom moga o tym godać, bo mi sie moje młode lata przypominajom... A potom tyn goik trza było postroić szlajfkami, ale to tyż nie take, co sie w sklepie kupiło, ino z kredpapióru, co fajnie furguły. A już rano, ino sześć było, to my już szli od gospodarza do gospodarza i tak aż do

samyj pół ósmy, aż sie szło do kościoła na ranne, bo potom to już było za nieskoro...

To zaledwie początek opowieści, jaką snuje Monika Organiściok – Ślązaczka Roku 1993. W pięknej śląskiej gwarze opowiada o Wielkiej Nocy. Jak już informowaliśmy, płytkę z tym nagraniem wydał Urząd Gminy w Gierałtowicach.

Jej opowieść pomaga przenieść się w czasie. Monika Ograniściok opowiada, co trzeba było robić w Święta Wielkanocne, by w kolejnym roku mieć zdrowie i powodzenie. Przypomina zwyczaje i obchody związane ze Świętami Wielkanocnymi na naszym terenie. Monika Ograniściok – finalistka konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku“ w 1993 r., twórczyni „Izby łód Starki“ w Chudowie, swej ro-



Monika Organiściok od lat znana jest z kultywowania lokalnych tradycji.

dzinnej miejscowości, potrafi pięknie opowiadać o tym, jak to jej starka i staryk żyli i pracowali, jak jej dzieciństwo było pogodne dzięki temu, że rosta wśród dobrych ludzi. Pamięć o nich

przywołują przedmioty codziennego użytku, sprzęty, meble, które ocalała i pokazuje w stworzonej przez siebie Izbie Regionalnej.

Dokończenie na str. 7

Przeciwno trującej niskiej emisji

O tym, jak bardzo tej zimy dał się nam we znaki smog, dobrze wiemy. Ostrzeżenia alarmowe, zalecenia pozostania w domu, bo na zewnątrz można się zatruć, duszności... - to na szczęście mamy już za sobą. Teraz trzeba zrobić wszystko, by ta sytuacja już nigdy się nie powtórzyła.

21 marca podpisałem zarządzenie, na mocy którego powołany został Zespół roboczy ds. ograniczenia niskiej emisji. Jego zadaniem jest wypracowanie wspólnego stanowiska i strategii dotyczących ograniczenia niskiej emisji w naszym powiecie, koordynacja, doradztwo i inicjowanie działań mających na celu zapobieżenie jej negatywnemu oddziaływaniu na zdrowie ludzi i na środowisko. Gremium to powołane zostało na wniosek Komisji Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji Rady Powiatu Gliwickiego.

Powstanie zespołu poprzedzone było szeregiem spotkań i konsultacji, by wypracować jak najlepszą formułę jego funkcjonowania. Organizowałem je, by wysłuchać zdania przedstawicieli jak najszerszych kręgów opinii publicznej, instytucji zajmujących się ochroną środowiska oraz fachowców.

W zarządzeniu określony został skład zespołu. Mnie przypadła niełatwa funkcja jego przewodniczącego. Zastępcami są: Włodzimierz Gwiżdż – wiceprzewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego i Mariusz Dyka – naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa. W skład zespołu wchodzi też Agnieszka Gliklich – naczelnik Wydziału Zdrowia w naszym starostwie oraz Joanna Piktas – naczelnik Wydziału Rozwoju, Inwestycji, Zamówień Publicznych i Promocji. Do udziału w pracach zespołu zaprosiłem szereg osób, które wesprą go swą wiedzą i doświadczeniem. Są to: dr inż. Joachim Bargiel –



Powołanie Zespołu roboczego ds. ograniczenia niskiej emisji poprzedził szereg konsultacji i spotkań. Na zdjęciu jedno z nich, w którym udział wzięli m.in. radni Sejmiku Województwa Śląskiego – Krystian Kielbasa i Bronisław Karasek, przewodniczący Komisji Środowiska i Gospodarki Wodnej.

wójt Gminy Gierałtowie, Michał Ekkert – prezes Zarządu Szpitala w Knurowie, Winfried Ficoń – przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji Rady Powiatu Gliwickiego, Andrzej Frejno – wiceprzewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego, Czesław Jakubek – przewodniczący Komisji Gospodarki Rady Powiatu Gliwickiego, Grzegorz Janik – poseł na Sejm RP, Krystian Kielbasa – radny Sejmiku Województwa Śląskiego, Józef Krucek – radny Rady Powiatu Gliwickiego, Dariusz Kuliński – zastępca dyrektora Szpitala w Pyskowicach, Krzysztof Leśniowski – radny Rady Powiatu Gliwickiego, dr inż. Agata Malina – adiunkt, zastępca kierownika Katedry Ochrony Powietrza Politechniki Śląskiej, Michał Nieszporek – radny Rady Powiatu Gliwickiego, Krzysztof Obrzut – wójt Gminy Rudziniec, Andrzej Pilot – prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, Piotr Pyzik – poseł na Sejm RP, Ginter Skowronek – wójt Gminy Wielowieś, Anna Smył – radna Rady Powiatu Gliwickiego, prof. dr hab. inż. Paweł Sowa – dziekan Wydziału Elektrycznego Politechniki Śląskiej, Krzysztof Stolarek – przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów Rady Powiatu Gliwickiego, Marcin Stronczonek – burmistrz Gminy Sośnicowice i Krystian Szymała – prezes Zarządu Energia w Kogeneracji EWK SA.

Inauguracyjne posiedzenie zespołu – któremu towarzyszyć będzie symboliczne sadzenie drzew – odbędzie się 10 kwietnia w siedzibie Nadleśnictwa Rudziniec. Zespół przyjmie na nim plan działań na najbliższy czas. Wkrótce poinformuję, jakie mamy zamiary do zrealizowania, by już przyszłej zimy oddychało się nam lepiej.

Starosta gliwicki
WALDEMAR DOMBEK



WIEŚCI Z SESJI

Bardzo bogaty był program XXVI sesji Rady Powiatu Gliwickiego, która odbyła się 30 marca.

Podjęliśmy na niej osiem uchwał. Mocą jednej z nich przyznana została tegoroczna nagroda „Bene Meritus”. Radni zadecydowali, że otrzymują ją w tym roku w kategorii indywidualnej dwie osoby: Teresa Szymońska – popularyzátorka lokalnych tradycji z Sośnicowic, Ślązaczka Roku 2016 (czyli zwyciężczyni popularnego konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku”) oraz Grzegorz Kamiński – historyk z Toszka, który od lat zabiega o upamiętnienie naszej

w obiektach zabytkowych. Współpracownicy wykonują w czterech kościołach: w Rudnie, Smolnicy, Sierakowicach i Toszku.

Przyjęliśmy również uchwałę w sprawie dostosowania sieci szkół ponadgimnazjalnych i spe-



Radni w czasie jednego z głosowań na sesji.

przeszłości, organizator licznych przedsięwzięć, akcji i konkursów uczących szacunku dla dziedzictwa regionalnego. W kategorii zbiorowej „Bene Meritus” przyznany został Gospodarstwu Agroturystycznemu „Ranczo” z Proboszczowic, znanemu z popularyzacji wiedzy ekologicznej wśród dzieci i młodzieży, kultywowania regionalizmu oraz działalności charytatywnej, a także zespołowi „Przebudzenie” z Pyskowic, który świetnie wykonuje m.in. utwory gospel, prezentując niezwykle energetyczny śpiew chóralny na najwyższym poziomie. Nagrody wręczone zostaną laureatom na dożynkach powiatu i gminy Gierałtowie, które odbędą się 2 września w Paniówkach.

Kolejna uchwała dotyczyła udzielenia w 2017 r. dotacji z budżetu powiatu na prace konserwatorskie, restauratorskie lub budowlane przeprowadzane

cjalnych do nowego ustroju szkolnego, co wynika z przeprowadzanej w kraju reformy oświaty.

Już po zakończeniu sesji wystąpił Michał Mazur, przewodniczący nowo powstałego Forum Młodzieży Powiatu Gliwickiego, przedstawiając jego cele, założenia oraz zamierzenia na najbliższe miesiące. Forum skupia aktywną młodzież, zainteresowaną m.in. funkcjonowaniem samorządu. Więcej na jego temat przeczytać można na str. 5.

Kilka dni przed naszą sesją zmarł śp. Józef Brzezina, wieloletni działacz zaangażowany w pracę na rzecz sołectwa Wilcza i gminy Pilchowice. W ciepłych słowach wspomnienie o Nim przedstawił radny Winfried Ficoń. Postać Józefa Brzeziny przypominamy również w tym wydaniu WPG.

Następną sesję zaplanowano na 27 kwietnia.
**Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego
ANDRZEJ KUREK**

O ekologii i promocji

W marcu swe posiedzenia miały wszystkie komisje stałe Rady Powiatu Gliwickiego. Omawiana na nich tematyka była bardzo różnorodna. Na jednym z nich radni dużo uwagi poświęcili ekologii oraz promocji Powiatu Gliwickiego.

Komisja Rewizyjna zajmowała się przeprowadzonymi w powiecie kontrolami i audytami. Komisja Gospodarki zapoznała się ze sprawozdaniami z prac Wydziału Komunikacji i Transportu oraz Wydziału Architektury i Budownictwa w 2016 r. Komisja Budżetu i Finansów analizowała sprawozdania roczne i sytuację finansową Zespołu Opieki Zdrowotnej w Knurowie oraz szpitali w Knurowie i w Pyskowicach – były to obrady wspólne z Komisją Zdrowia, która ponadto wysłuchała sprawozdania dyrektora Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach z dzia-

łalności PCPR-u za 2016 r. Komisja Edukacji zapoznała się ze sprawozdaniem rocznym z wykonania planu finansowego za ub.r. Powiatowej Biblioteki Publicznej w Gliwicach z siedzibą w Pyskowicach oraz ze sprawozdaniami za 2016 r. ognisk pracy pozaszkolnej w Knurowie i w Pyskowicach.

Wspomnianą na wstępie tematyką ekologii i promocji zajmowała się Komisja Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji. Głównym rozpatrywanym zagadnieniem były „Wiadomości Powiatu Gliwickiego w 2016 r. ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień ochrony środowiska”. Wydawany przez Starostwo Powiatowe w Gliwicach miesięcznik dużo uwagi poświęca ekologii. Wiele tekstów na ten temat znajduje się na stronach tworzących cykl pt. „EKO-Wiadomości Powiatu Gliwic-

kiego”. Od 2010 r. redakcja co roku wygrywa konkurs dla mediów na upowszechnianie zasady zrównoważonego rozwoju i informacji dotyczących źródeł i systemów finansowania ochrony środowiska, organizowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Dzięki temu uzyskała już blisko 75 tys. zł dofinansowania na propagowanie tematyki ekologicznej.

Komisja podczas posiedzenia zapiniowała projekty uchwał, przygotowane na marcową sesję Rady Powiatu Gliwickiego. Zapoznała się także z bieżącymi informacjami na temat promocji powiatu oraz zagadnieniami związanymi z ochroną środowiska.

Posiedzenie po raz kolejny pokazało, że radni żywo interesują się sprawami ekologii – mówi przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji, Winfried Ficoń.



Podczas posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska, Rozwoju i Promocji.

– Warto przypomnieć, że na nasz wniosek ze stycznia tego roku starosta powołał Zespół roboczy do spraw ograniczenia niskiej emisji w Powiecie Gliwickim, którego pierwsze spotkanie odbędzie się 10 kwietnia w siedzibie Nadleśnictwa Rudziniec, a połączone zostanie z zapoznaniem się z tematyką łowiectwa na terenie powiatu. Podczas posiedzenia z dużą uwagą wysłu-

chaliśmy informacji dotyczących promocji i ekologii, przedstawionych przez pracowników starostwa. Cieszy fakt, że nasz powiatowy miesięcznik tak wiele miejsca poświęca sprawom ochrony środowiska, z czym mieliśmy okazję się zapoznać. Radni każdy temat dokładnie drążą i analizują, są bardzo aktywni i zaangażowani w prace komisji.

(RG)

W gronie Gliwicjuszy

Sierż. szt. Sławomir Tokarz, nauczyciel prowadzonych przez Powiat Gliwicki szkół ponadgimnazjalnych w Knurowie i Pyskowicach, został jednym z laureatów plebiscytu Człowiek Ziemi Gliwickiej 2016, organizowanego przez tygodnik „Nowiny Gliwickie”.

Głównym zwycięzcą plebiscytu jest Jerzy Wojewódzki, prezes Gliwickiego Towarzystwa Sympatyków Piłki Nożnej Pięciosobowej „Piątka”, wielki społecznik. To on – z rąk prezes spółki „Nowiny Gliwickie”, Joanny Nawratil – odebrał podczas gali plebiscytu 24 marca statuetkę oraz tytuł Gliwicjusza 2016. W ścisłym finale plebiscytu znalazł się



Sławomir Tokarz (z lewej) z Gliwicjuszem 2016, Jerzym Wojewódzkim.

sierż. szt. Sławomir Tokarz z I Komisariatu Policji w Gliwicach, społecznik propagujący sport wśród młodzieży, współtwórca klas mundurowych

w szkołach w Gliwicach, Knurowie i Pyskowicach. Jest nauczycielem w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie oraz w Zespole Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach. Podczas gali wyróżnienia gratulował mu m.in. zastępca komendanta miejskiego policji w Gliwicach, mł. insp. Mariusz Luszawski. Starosta gliwicki Waldemar Dombek skierował do Sławomira Tokarza list gratulacyjny, w którym czytamy m.in.: „Cieszę się, że po raz kolejny Pana praca pedagogiczna, policyjna, działalność sportowa, wychowawcza i społeczna została zauważona i doceniona”.

(RG)

Z Knuruwa do Strasburga

Pięć pracownic Szpitala w Knurowie sp. z o.o. wzięło udział w wyjeździe studyjnym do Strasburga. Mogły m.in. poznać pracę europarlamentu i unijne rozwiązania, dotyczące funkcjonowania służby zdrowia.

W wyjeździe studyjnym uczestniczyły: Elżbieta Żmuda – kierownik Medycznego Laboratorium Diagnostycznego, Sabina Lampert – kierownik Działu Zamówień, Ewa Fojcik – położna oddziałowa na Oddziale Położniczo-Ginekologicznym, Małgorzata Wójcik – oddziałowa Oddziału Chorób Wewnętrznych II oraz Beata Gomularz-Szczepaniak – zastępca kierownika Działu Organizacji.

Wyjazd stanowił okazję do zapoznania się z aktualnymi pracami legislacyjnymi Parlamentu Europejskiego m.in. w zakresie ochrony zdrowia. – Parlament poznałyśmy niemal od kuchni – mówi Sabina Lampert. – Miałyśmy okazję przysłuchiwać się obradom



Od lewej: Małgorzata Wójcik, Beata Gomularz-Szczepaniak, Elżbieta Żmuda, Ewa Fojcik i Sabina Lampert na tle siedziby Parlamentu Europejskiego w Strasburgu.

w trakcie trwającej sesji plenarnej. Wiele wątków dotyczyło obecnej sytuacji, w jakiej znalazła się Unia Europejska po tzw. Brexicie. W trakcie spotkania z europosem Markiem Plurą rozmawiałyśmy również o aktualnej sytuacji sektora ochrony zdrowia w Unii.

Wyjazd studyjny odbył się w dniach 13-17 marca dzięki zaproszeniu, jakie Marek Plura – poseł do Parlamentu Europejskiego wystosował na ręce preza szpitala, dr. n. med. Michała Ekker-ta.

(SM)



Życzę zdrowych, rodzinnych, błogostawionych i pełnych miłości Świąt Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Niech nadzieja jaką dał nam Syn Boży przynosi światu miłość i pokój.

Posel na Sejm RP

Piotr Pyzik

Piotr Pyzik

Biurowisko Posła na Sejm RP Piotra Pyzika
ul. Zwycięstwa 34/2, 44-100 Gliwice
tel. 32 335 00 33

email: biuroposelskiegliwice@gmail.com

Starostowie o służbie zdrowia



Po raz pierwszy na naszym terenie odbył się Konwent Powiatów Województwa Śląskiego. Poświęcony był reformie służby zdrowia.

Konwent zorganizowany został 24 marca w Zespole Pałacowo-Parkowym w Pławniowicach. Głównym tematem spotkania była sieć szpitali i zmiany w funkcjonowaniu służby zdrowia – przedstawił go Jerzy Szfranowicz, dyrektor Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Fun-

Zdanie to podziela m.in. starosta cieszyński, Janusz Król. – To oczywiście dopiero początek zmian w finansowaniu służby zdrowia – zaznacza. – Teraz będziemy musieli bacznie śledzić przepisy wykonawcze do nowelizowanej ustawy, by należyście wprowadzić je w życie. Na pewno nie zabraknie przy tym problemów, które trzeba będzie rozwiązać.



Gospodarzami konwentu byli starostowie: gliwicki i bielski.

duszu Zdrowia w Katowicach. Na pytania starostów odpowiadał również zastępca dyrektora Dariusz Kaczmarek.

W konwencie uczestniczyło 14 starostów z 16 powiatów, jakie mamy w woj. śląskim. Posiedzenie otworzyli starosta gliwicki Waldemar Dombek i starosta bielski Andrzej Płonka, który jest przewodniczącym Konwentu Powiatów Województwa Śląskiego. Obradom przysłuchiwali się poseł na Sejm RP Piotr Pyzik oraz radny Sejmiku Województwa Śląskiego, Krystian Kielbasa

– Temat spotkania, choć zaplanowany dużo wcześniej, okazał się bardzo aktualny, bowiem wczoraj Sejm RP uchwalił nowelizację ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych, wpro-

Zadowolony jest starosta wodzisławski, Ireneusz Serwotka. – Nasze dwa szpitale, w Wodzisławiu i w Rydułtowach, znajdują się w sieci – wyjaśnia. – Na tym etapie nie mam obaw o ich funkcjonowanie, ale ważne są szczegóły reformy, które poznamy w najbliższych miesiącach.

– Idea przyjętych zmian jest to, że trzeba naprawić system funkcjonowania szpitalnictwa w naszym kraju, bo jest tragiczny – zapewnia poseł Piotr Pyzik. – Zaproponowane zmiany mają na celu zabezpieczenie funkcjonowania szpitali, tak by pacjenci mieli zapewnione należyte leczenie. Zapobiegnie to wielu patologiom, z którymi mamy obecnie do czynienia, takim jak na przykład wieloletnie kolejki do świadczeń medycznych.



W trakcie spotkania była okazja do zadania wielu pytań i wyjaśnienia wątpliwości.

wadzącą tzw. sieć szpitali – mówił starosta Waldemar Dombek. – I choć nowelizacja ta musi jeszcze być zaakceptowana przez Senat oraz prezydenta RP, jesteśmy zadowoleni z zaproponowanych w niej rozwiązań. Szpitale powiatowe znajdują się bowiem w sieci, a tym samym będą miały zapewnione właściwe finansowanie. Dotyczy to również szpitali w naszym powiecie, czyli w Knurowie i w Pyskowicach.

Jak informuje dyrektor Jerzy Szfranowicz, szpitale w sieci mają mieć zapewnione pełne finansowanie przez pełne cztery lata – na początku w formie kontrolowanego ryczału, co oznacza, że jeśli szpital wykona więcej świadczeń, to co kwartał będzie mógł mieć zwiększoną pulę środków, a jeśli mniej, to będzie ona zmniejszana. Sieć ma zacząć funkcjonować w październiku br.

(RG)

Każdy z mieszkańców ma w powiecie swojego radnego

JACEK AWRAMIENKO – okręg nr 2 obejmujący Pyskowie. Radny pełni dyżury w N Z O Z Centrum Usług Medycznych REMEDIUM w Pyskowicach przy ul.

Wyszyńskiego 30, w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 17.00-18.00.

MARCIN BROSZ – okręg nr 3 obejmujący gminy Gierałtówce i Pilchowie. Radny pełni dyżury w Sołtysówce w Paniówkach, w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 16.00-18.00.

WALDEMAR DOMBEK – okręg nr 3 obejmujący gminy Gierałtówce i Pilchowie. Radny pełni dyżury w Starostwie Powiatowym w Gliwicach przy ul. Zygmunta Starego 17, w każdy wtorek w godz. 12.00-15.00.

WINFRYD FICOŃ – okręg nr 3 obejmujący gminy Gierałtówce i Pilchowie. Radny pełni dyżury w Urzędzie Gminy w Pilchowicach przy ul. Damrota 6, w co drugi czwartek miesiąca po wcześniejszym umówieniu telefonicznym pod numerem 508 589 262 w godz. 15.00-17.00.

ANDRZEJ FREJNO – okręg nr 4 obejmujący gminy Rudziniec i Sośnicowice. Radny pełni dyżury w Świątlicy Wiejskiej w Niewiejszy, w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca po wcześniejszym umówieniu telefonicznym pod numerem 661 781 162 w godz. 17.00-18.00.

WŁODZIMIERZ GWIŹDŹ – okręg nr 1 obejmujący Knurów. Radny pełni dyżury w Miejskiej Szkole Podstawowej Nr 1 w Knurowie przy ul. A. Słoniny 1 lub w Miejskiej Szkole Podstawowej Nr 2 w Knurowie przy ul. T. W. Wilsona 22, w każdy drugi wtorek miesiąca po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym pod numerem (32) 331 32 26 w godz. 16.00-17.00.

CZESŁAW JAKUBEK – okręg nr 4 obejmujący gminy Rudziniec i Sośnicowice. Radny pełni dyżury w salce Rady Miejskiej w Sośnicowicach przy ul. Rynek 17 (I piętro), w każdy drugi poniedziałek miesiąca po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym pod numerem 512 575 275 w godz. 15.30-17.00.

EWA JURCZYGA – okręg nr 1 obejmujący Knurów. Radna pełni dyżury w Starostwie Powiatowym w Gliwicach przy ul. Zygmunta Starego 17, w każdą środę w godz. 12.00-14.00.

LESZEK KOŁODZIEJ – okręg nr 4 obejmujący gminy Rudziniec i Sośnicowice. Radny pełni dyżury w salce Rady Miejskiej w Sośnicowicach przy ul. Rynek 17 (I piętro), w każdy pierwszy wtorek miesiąca po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym pod numerem 501 544 337 w godz. 15.30-17.00.

JÓZEF KRUCZEK – okręg nr 4 obejmujący gminy Rudziniec i Sośnicowice. Radny pełni dyżury po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym pod numerem 603 769 447 lub adresem e-mail: jekw12@wp.pl.

WILHELM KRYWALSKI – okręg nr 3 obejmujący gminy Gierałtówce i Pilchowie. Radny pełni dyżury po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym pod numerem 695 101 203 lub adresem e-mail: willikry66@wp.pl.

ANDRZEJ KUREK – okręg nr 5 obejmujący gminy Toszek i Wielowieś. Radny pełni dyżury w Przychodni Weterynaryjnej przy ul. Poprzecznej 9 w Toszku, w każdy pierwszy czwartek miesiąca w godz. 8.00-9.00.

KRZYSZTOF LEŚNIEWSKI – okręg nr 1 obejmujący Knurów. Radny pełni dyżury w N S Z Z „Solidarność” KWK „Knurów-Szczygłowice”, po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 512 291 063 lub e-mail: mixlesniowski@gmail.com.

MICHAŁ NIESZPOREK – okręg nr 1 obejmujący Knurów. Radny pełni dyżury po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym pod numerem 506 108 824

DAWID RAMS – okręg nr 1 obejmujący Knurów. Radny pełni dyżury w Miejskiej Szkole Podstawowej nr 6 w Knurowie przy ul. Stefana Batorego 5, w każdy pierwszy czwartek miesiąca po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym pod numerem 509 428 356 lub adresem e-mail: dawidrams@poczta.fm od godziny 17.00.

STANISŁAW RUDZKI – okręg nr 1 obejmujący Knurów. Radny pełni dyżury w Miejskiej Szkole Podstawowej nr 6 w Knurowie przy ul. Stefana Batorego 5, w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym pod numerem 692 629 439 w godz. 17.00-18.00.

ANNA SMYŁ – okręg nr 2 obejmujący Pyskowie. Radna pełni dyżury w Biurze Rady Miejskiej w Pyskowicach przy ul. Strzelców Bytomskich 3, w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 15.00-16.00.

KRZYSZTOF STOLAREK – okręg nr 1 obejmujący Knurów. Radna pełni dyżury w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji przy ul. Gómiczej 2 w Knurowie-Szczygłowicach, w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym pod numerem 501 777 814 w godz. 18.00-19.00 lub pod adresem e-mail: k.stolarek@mosirknurow.pl.

MAREK SZOLC – okręg nr 3 obejmujący gminy Gierałtówce i Pilchowie. Radny pełni dyżury w każdy wtorek w godz. 16.00-18.00 po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym pod numerem 507 290 122.

KRYSTYNA URBAŃSKA – okręg nr 2 obejmujący Pyskowie. Radna pełni dyżury w Biurze Rady Miejskiej w Pyskowicach przy ul. Strzelców Bytomskich 3, w każdy drugi czwartek miesiąca w godz. 15.00-17.00.

Samorząd Powiatowy bliżej nas (3)

Kontynuujemy cykl artykułów, które przybliżają naszym Czytelnikom zasady funkcjonowania Samorządu Powiatowego. W tym odcinku przedstawiamy radne i radnych Powiatu Gliwickiego – w porządku alfabetycznym, z podaniem okręgów wyborczych, w których zostali wybrani na obecną kadencję obejmującą lata 2014-2018. Przypominamy również, gdzie i kiedy radni pełnią swe dyżury, podczas których czekają na mieszkańców, zgłaszających się do nich z różnorodnymi problemami. Wiele z nich radni kierują następnie do wyjaśnienia przez Zarząd Powiatu Gliwickiego.

Pełną listę interpelacji i wniosków złożonych przez radnych – wraz z odpowiedziami – znaleźć można na stronie BIP Starostwa Powiatowego w Gliwicach: <http://www.bip.powiatgliwicki.finn.pl/bipkod/10614943>.

ADAM WOJTOWICZ – okręg nr 5 obejmujący gminy Toszek i Wielowieś. Radny pełni dyżury po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym pod numerem 605 474 171 lub adresem e-mail: adamwojtowicz@onet.com.pl.

JACEK ZARZYCKI – okręg nr 5 obejmujący gminy Toszek i Wielowieś. Radny pełni dyżury w Starostwie Powiatowym w Gliwicach przy ul. Zygmunta Starego 17, w każdy czwartek w godz. 15.00-17.00.

JACEK ŻYŁA – okręg nr 1 obejmujący Knurów. Radny pełni dyżury w Miejskim Gimnazjum nr 3 w Zespole Szkół nr 1 w Knurowie przy al. Lipowej 12 (sala 48), w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 17.00-18.00.

(Opr. RG)

Ważna umowa drogowa

27 marca w Starostwie Powiatowym w Gliwicach podpisana została umowa na zadanie pn. „Rozbudowa drogi powiatowej Nr 2981S ul. 1 Maja w Knurowie na odcinku od ul. Kosmonautów do ul. Wilsona”. To największa inwestycja drogowa na terenie powiatu w br.

Umowę podpisali Jan Osman – dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Gliwicach (instytucja ta w imieniu Powiatu Gliwickiego jest investorem zadania) oraz Waldemar Macyszyn – dyrektor Przedsiębiorstwa Remontów Dróg i Mostów w Gliwicach, które wygrało przetarg na jego realizację. Przy podpisaniu umowy obecni byli starosta gliwicki Waldemar Dombek i prezydent Knurowa, Adam Rams.

Koszt realizacji zadania określony został na blisko 2,4 mln zł. Połowę tej



Od lewej: Adam Rams, Waldemar Macyszyn, Jan Osman i Waldemar Dombek.

kwoty Powiat Gliwicki uzyskał z Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019, a pozostałą część sfinansują Powiat Gliwicki i Miasto Knurów, wkładając na ten cel po ok. 600 tys. zł. Inwestycja ma być zakończona w lipcu br.

Podczas spotkania starosta Waldemar Dombek podziękował prezydentowi Adamowi Ramsowi za wsparcie, jakiego Knurów udziela powiatowi przy realizacji inwestycji drogowych na terenie miasta.

- Tego rodzaju inwestycje powodują szereg uciążliwości dla mieszkańców Knurowa, kierowców i pieszych – mówi prezydent Adam Rams. – Będziemy starali się je ograniczyć do minimum. Myślę też, że wynagrodzi je ostateczny efekt, jakim będzie zmodernizowana ulica 1 Maja.

Zakres robót obejmie pełną przebudowę ok. kilometrowego odcinka drogi. Poszerzone zostaną skrzyżowania, tak by mogły powstać wygodne lewoskręty, zwiększające płynność ruchu. Nastąpi również wymiana chodników, a przy ulicy będzie ścieżka rowerowa. Równoległe gmina Knurów dokona wymiany oświetlenia wzdłuż tego odcinka ulicy 1 Maja. (RG)



Na skrzyżowaniu z ul. Kazimierza Wielkiego powstanie lewoskręt upłynniający ruch.

Krywałd czeka na stadion

W skandalicznym stanie jest były stadion GKS „Concoria” Knurów w Krywałdzie. Czy zostanie przywrócony do życia?



Trudno uwierzyć, że tu niegdyś były pobijane lekkoatletyczne rekordy Polski...

Interpelację w tej sprawie złożył niedawno radny Rady Miejskiej w Knurowie, Paweł Szkatuła, kierując ją do prezydenta Knurowa. Równocześnie przekazał ją do Zarządu Powiatu Gliwickiego. Zwraca się z wnioskiem o komunalizację tej nieruchomości na wniosek miasta i urządzenie tu miejsca rekreacji i sportu, służącego mieszkańcom.

Radny już otrzymał odpowiedź na interpelację. Wynika z niej, że miasto może nieodpłatnie przejąć tę nieruchomość Skarbu Państwa, użytkowaną przez klub „Concordia” (w likwidacji) pod spełnieniu trzech warunków, związanych m.in. z roszczeniami pieniężnymi i umową użytkowania. – Mam nadzieję, że te warunki zostaną spełnione – mówi Paweł Szkatuła.

- Powiat ze swej strony służy miastu wszelką pomocą w tej sprawie – zapewnia wicestarosta Ewa Jurczyga.

O dalszych losach stadionu będziemy informować.

(RG)

Pożarnicze zawody

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Paniówkach odbyły się XIV Powiatowe Halowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych Powiatu Gliwickiego.

W zawodach udział wzięły drużyny ze Świbia, Paniówek, Byciny, Knurowa i Widowa. Reprezentację Świbia stanowiły wyłącznie dziewczęta, natomiast skład pozostałych drużyn był mieszany. Zawody rozegrano w konkurencjach CTIF: tor przeszkód, sztafeta pożarnicza, stanowisko węzłów oraz przyrządów i armatur. Walka pomiędzy zawodnikami do samego końca była bardzo zacięta. Ostatecznie na pierwszym miejscu uplasowały się reprezentantki Świbia i drużyna z Paniówek. Drugie miejsce zajęli zawodnicy z Byciny, trzecie – z Knurowa, a na czwartej pozycji znaleźli się reprezentanci Widowa. Drużyny zaprezentowały wysoki poziom umiejętności sportowo-pożarniczych. Zawody cieszyły się dużym zainteresowaniem, o czym świadczyła licznie przybyła publiczność. Spotkanie zakończono jednomyślnym: Do zobaczenia za rok!

(AS)



Medaliści z organizatorami i gośćmi zawodów.

Pożegnanie Józefa Brzeziny

Z żalem informujemy, że zmarł Józef Brzezina, niezapomniany społecznik, wieloletni radny i sołtys, członek OSP i działacz sportowy, nagrodzony tytułem Społecznika Roku 1987, laureat Nagrody Bene Meritus w 2008 roku.



pełnił funkcję przewodniczącego i wiceprzewodniczącego. Od 1993 r. przez 9 lat jako sołtys dbał o sprawy mieszkańców Wilczy. Od 17. roku życia był aktywnym członkiem OSP.

Całe swoje dorosłe życie poświęcił sprawom sołectwa Wilcza, gminie Pilchowice i Ziemi Gliwickiej. Współtworzył i rozwijał wiele lokalnych organizacji mieszkańców. Dzięki Jego zaangażowaniu powstało boisko sportowe wraz z całym zapleczem, ośrodek zdrowia oraz siedziba straży pożarnej. W 1987 r. otrzymał nagrodę Społecznika Roku nadaną przez województwo katowickie, a w 2008 r. – Nagrodę Bene Meritus, przyznaną przez Radę Powiatu Gliwickiego.

Cześć Jego Pamięci!

Urodził się 23 marca 1934 r. w Belku, a od 1947 r. mieszkał w Wilczy, gdzie wraz z rodziną prowadził gospodarstwo rolne. 27 lat przepracował w KWK „Knurów-Szczygłowice”. Od 1954 r. był zaangażowany w działalność społeczną na rzecz sołectwa Wilcza i gminy Pilchowice. Był radnym Gromadzkiej Rady Narodowej do 1977 r., a później do 2006 r. radnym Rady Gminy Pilchowice, w której

Młodzież pełna inicjatywy

Szereg ciekawych pomysłów na działalność narodziło się podczas spotkania młodzieży oraz nauczycieli związanych z nowo powstałym Forum Młodzieży Powiatu Gliwickiego, które odbyło się 22 marca w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

Spotkanie prowadziła koordynująca działania forum wicestarosta gliwicki Ewa Jurczyga. Jego gościem był radny Sejmiku Województwa Śląskiego, Krystian Kielbasa, który podzielił się z młodzieżą swymi doświadczeniami

dynatora integrującego środowisko uczniów. Nauczycielami-koordynatorami forum są: Marzena Krasoń-Kaplanek z Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie, Katarzyna Szwarzczyńska z Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie i Magdalena Bastek z Zespołu Szkół im. M. Kopnickiej w Pyskowicach.

Na spotkanie zaproszeni zostali również uczniowie Miejskiego Gimnazjum nr 3 w Zespole Szkół nr 1 w Knurowie oraz ich opiekun, Iwona Krzysztofik-Nachman. Są zainteresowani nawiązaniem współpracy z forum i zgłosili swoje propozycje działań.

Podczas spotkania narodziło się wiele ciekawych pomysłów na działalność forum w najbliższych miesiącach. Są to m.in. zorganizowanie gry miejskiej, zawodów sportowych oraz



Wspólne zdjęcie po spotkaniu w starostwie.

w działalności samorządowej. Obecny był również Paweł Szkatuła, radny Rady Miasta Knurów, opiekun działającej tam Młodzieżowej Rady Miasta. Omówione zostały cele oraz możliwa forma wsparcia, którą forum może otrzymać na szczeblu powiatowym. Nakreślono też plany jego działalności na najbliższe miesiące.

Przewodniczącym Zarządu Forum Młodzieży Powiatu Gliwickiego został Michał Mazur, uczeń LO nr 1 im. I. J. Paderewskiego w Knurowie, gdzie przewodniczy samorządowi uczniowskiemu. Zarząd tworzą Patryk Michałkiewicz (zastępca przewodniczącego), uczeń Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie oraz Aleksandra Sowa (sekretarz), uczennica Zespołu Szkół im. M. Kopnickiej w Pyskowicach. Członkiem grupy inicjatywnej jest m.in. Dawid Puchalski, przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Knurów, który w forum będzie pełnił rolę koor-

biegu poświęconego powstańcom śląskim, a także drużynowych zawodów w grach komputerowych, konkursu recytatorskiego i wieczoru piosenek patriotycznych z okazji 11 Listopada. Młodzież zamierza również nawiązać bliższą współpracę ze swymi rówieśnikami z partnerskiego Powiatu Calw w Niemczech.

- W młodych ludziach tkwi ogromny potencjał – mówi wicestarosta Ewa Jurczyga. – Są ciekawi świata i tego, co dzieje się wokół nich. W najbliższym czasie zamierzają spotkać się z radnymi Rady Powiatu Gliwickiego, a także poznać pracę komisji rady. Następne etapy to zapoznanie się z działalnością Sejmiku Województwa Śląskiego oraz Parlamentu RP, a także organami Unii Europejskiej. Równoległe forum będzie organizować szereg przedsięwzięć o charakterze lokalnym, przeznaczonych dla młodzieży na terenie powiatu. (RG, AS)

Prezentujemy radnych powiatu

Oto następny artykuł z naszego cyklu przedstawiającego – w kolejności alfabetycznej – radnych Powiatu Gliwickiego. Tym razem przybliżamy Czytelnikom sylwetkę Dawida Ramsa.

Prawnik w samorządzie

Rozmowa z DAWIDEM RAMSEM, radnym Powiatu Gliwickiego

- Jak pan definiuje funkcję radnego, co jest dla pana najważniejsze w jej wykonywaniu?

- Charakter tej funkcji określa u podstaw rota ślubowania, akcentując rzetelność i sumiennosc w wykonywaniu przyjętych obowiązków. Wszelkie działania powinny mieć na uwadze dobro obywateli, pomyślność wspólnoty samorządowej, służbę Ojczyźnie.

- Proszę powiedzieć, jak realizuje się to w praktyce?

- Do podstawowych zadań radnego należy utrzymywanie stałej więzi z mieszkańcami oraz ich organizacjami, przyjmowanie zgłaszanych przez mieszkańców postulatów i przedstawianie ich odpowiednim organom do rozpatrzenia, uczestniczenie w pracach rady i komisji oraz innych instytucji samorządowych, do których został wybrany lub desygnowany.

- Akcentuje pan więź radnego z mieszkańcami. Jak tworzy się ona w pana przypadku?

- Od urodzenia mieszkam w Knurowie, najpierw w 44-rodzinnym wieżowcu, teraz w bloku, od zawsze na knurowskim osiedlu. Pracuję również w swoim mieście. Mam zatem wiele okazji do codziennych spotkań z mieszkańcami, którzy czasem przedstawiają swoje problemy, dzielą się przemyśleniami, podpowiadają kierunki rozwiązań.

Oprócz tych spontanicznych spotkań, ważnym elementem są dyżury radnego, podczas których jest okazja do zgłębienia problemów czy pomocy w konkretnych sprawach.

- Jakie problemy przedstawiają mieszkańcy?

- Praca w radzie, choć w swej istocie skierowana na dobro mieszkańców, w wymiarze formalnym polega w dużej mierze na tworzeniu prawa. Określając to obrazowo, rada „mówi” uchwałami. Pracujemy na dokumentach, w oparciu o ustawy. Umiejętność poruszania się

w abstrakcyjnej ze swej natury przestrzeni prawnej może ułatwiać pracę.

- Na koniec, czym się pan zajmuje poza pracą zawodową i pracą w Radzie Powiatu Gliwickiego?

- Moje zainteresowania, determinowane ostatnio wiekiem moich dzieci są raczej... stacjonarne, bo maluchy wymagają regularnego trybu życia i bliskości domu. A więc w wolnym czasie jest to głównie dobra lektura, publicystyka, rzadziej film, poza tym krótkie wy-

cieczki i spacer.

- A jeśli chodzi o literaturę...

- Właśnie czytam „Mistrza i Małgorzatę” Michaiła Bułhakowa, w najnowszym godnym polecenia tłumaczeniu państwa Przebindów. Na nowo odkrywam Mroźka, Szekspira, Baczyńskiego. Bardzo lubię teksty zmarłego niedawno Wojciecha Młynarskiego.

- To teksty, które uczą żyć...

- ...i dają nadzieję, że niezależnie od różnych przeciwności losu „przetrawimy”.

- Dziękuję za rozmowę.

(Opr. RG)



DAWID RAMS

Urodził się w Knurowie w 1979 roku, radca prawny, absolwent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Liceum Ogólnokształcącego im. Ignacego Jana Paderewskiego w Knurowie. Radny Powiatu Gliwickiego od 2010 roku, w tej kadencji wiceprzewodniczący Komisji Budżetu i Finansów, członek Komisji Gospodarki. Sprawowanie funkcji radnego pojmuje jako służbę na rzecz mieszkańców.

Żona Dawida Ramsa, Elżbieta jest nauczycielką języka polskiego, syn Maciej ma 5 lat, córka Marysia niedawno skończyła osiem miesięcy.

- Mówią o wszystkim, co nas na co dzień, czy przynajmniej dość często, dotyka. Najwięcej tych uwag dotyczy dróg powiatowych i służby zdrowia. Ale obok spraw powiatowych staram się również – w miarę możliwości – pomagać w rozwiązywaniu indywidualnych problemów, z którymi zwracają się mieszkańcy. Z uwagi na mój profil zawodowy są to najczęściej prośby o pomoc prawną. Działam wtedy trochę na styku radnego i radcy prawnego.

- Zawodowo jest pan prawnikiem. Czy te doświadczenia pomagają w bieżącej pracy w Radzie Powiatu Gliwickiego?



Przeciwno zagrożeniom

W Starostwie Powiatowym w Gliwicach zorganizowano konferencję szkoleniową dotyczącą bezpiecznego funkcjonowania w kontekście zagrożeń terrorystycznych.

Konferencja odbyła się w ramach programu ograniczania przestępczości i społecznych zachowań pn. „Razem bezpieczniej w Regionie”. Uczestniczyli w niej m.in. przedstawiciele gmin, dyrektorzy szkół, szpitali i domów pomocy społecznej prowadzonych przez powiat, a także pracownicy starostwa. Konferencję zorganizował Powiat Gliwicki wspólnie z Komendą Miejską Policji w Gliwicach.

Liczne grono uczestników spotkania przywitała sekretarz Powiatu Gliwickiego, Magdalena Budny, po czym głos zabrał nadkom. Marek Bajcer, komendant miejski policji w Gliwicach. – Nasza komenda chętnie włączyła się w organizację konferencji, by propagować wiedzę na temat tego, jak należy zachować się w sytuacjach zagrożenia terrorystycznego – mówił. – Wszystko po to, aby w przypadku wystąpienia realnego ataku lepiej nam się ze sobą współdziałało.

- Dziękuję za liczne przybycie na konferencję i zainteresowanie tematem – podkreślił starosta gliwicki Waldemar Dombek. – To wiedza, która nam wszystkim jest bardzo potrzebna.

Podczas konferencji asp. sżtab. Aneta Sokalla i asp. sżtab. Katarzyna Wosik omówiły temat przygoto-

wania obiektów publicznych do reakcji na zagrożenie terrorystyczne – atak masowego mordercy – na przykładzie obiektów szkolnych. Mł. asp. Dominik Polak przedstawił zasady i procedury postępowania w przypadku otrzymania informacji o podłożeniu ładunku wybuchowego. O tym, jak przygotować obiekt do działań antyterrorystycznych, mówił Zbigniew Maćkowiak z Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Informatyki Starostwa Powiatowego w Gliwicach.

Jak ocenili uczestnicy spotkania, bardzo cenna jest wiedza na temat postępowania w przypadkach ataku terrorystycznego na obiekt użytku publicznego. Właściwa reakcja na taki atak powinna być podporządkowana zasadzie opracowanej przez FBI: „run, hide, fight”, czyli „uciekaj, schowaj się, walcz”, tj:

- wyprowadzenie, ucieczka (ewakuacja) osób w sposób bezpieczny poza teren obiektu, z równoczesnym powiadomieniem służb,
- jeżeli powyższe nie jest możliwe, należy ludzi odseparować od zagrożenia poprzez zamknięcie i zabarykadowanie się w jak najtrudniej dostępnych miejscach obiektu,
- gdy nie ma możliwości ucieczki ani ukrycia, stan wyższej konieczności obliuguje wszystkich do podjęcia walki wszelkimi możliwymi metodami.

(RG)



Mł. asp. Dominik Polak, instruktor strzelectwa i pirotechnik, zaprezentował m.in., jaką broń mogą posługiwać się napastnicy.

Zapraszamy na nasze imprezy!

Kilkadziesiąt różnorodnych imprez organizuje w tym roku Powiat Gliwicki dla swoich mieszkańców. Część z nich przygotowana zostanie wspólnie z naszymi gminami.

Niektóre są już za nami – jak np. Koncert Noworoczny na Zamku w Toszku, czy I Babski Comber Powiatu Gliwickiego. Większość jednak dopiero się odbędzie i serdecznie na nie zapraszamy.

Już w marcu w Pyskowicach odbył się – współorganizowany przez Powiat Gliwicki – Powiatowy Konkurs Literacki „Polacy nie gęsi”. Podobna impreza planowana jest również w Wielosiu. 7 kwietnia w starostwie organizujemy Powiatowy konkurs wiedzy na temat bezpieczeństwa dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych

i ponadgimnazjalnych, zaś 6 czerwca w Szkole Podstawowej w Paczynie – Powiatowy Konkurs Wiedzy z Zakresu Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym pn. „Miś bezpieczeństwa”, współorganizowany przez SP w Paczynie i ZDP. W Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie odbędzie się z kolei 27 kwietnia II Festiwal Zawodów Powiatu Gliwickiego.

19 maja wspólnie z Pyskowicami zapraszamy na Powiatowy Przegląd Małych Form Scenicznych, a 20 maja razem z Gminą Toszek – na II Noc Muzeów na Zamku i XII Brewerie Toszeckie. W ramach X Metropolitarne-go Święta Rodziny w gminach oglądać będzie można wystawę poświęconą ks. Johannesowi Chrzęszczowi, którą organizujemy wspólnie z Miastem Py-

skowice, Muzeum w Gliwicach i Archiwum Państwowym w Gliwicach, zaś 31 maja w naszych szkołach ponadgimnazjalnych w Knurowie i Pyskowicach młodzież spotka się z Markiem Korusem – byłym komandosem, a teraz szczęśliwym mężem i ojcem.



Co roku – wspólnie z inną gminą – organizujemy Święto Plonów. Tym razem XIX Dożynki Powiatu Gliwickiego i Gminy Gierałtówice odbędą się 2 września w Paniówkach.

Kilka ciekawych wydarzeń zaplanowaliśmy w czerwcu. 10.06 z gm. Sońcicowice współorganizujemy Rajd Rowerowy Powiatu Gliwickiego z metą na Ziemi Sońcicowickiej. 17.06 z gm. Toszek – III Bieg o Złotą Kaczkę, a 24.06 z gm. Pilchowice

– VII Bieg im. ks. Konstantego Damrata.

Wrzesień rozpoczyna XIX Dożynki Powiatu Gliwickiego i Gminy Gierałtówice, które odbędą się 2.09 w Paniówkach. 30 września powiat włączy się w (organizowane przez gm. Wielowieś) Obchody Rocznicowe na Polanie Hubertus. W tym miesiącu w Knurowie zaprosimy młodzież na II Miting Lekkoatletyczny im. Emila Kiszki. Jesienią planowany jest w gm. Pilchowice coroczny Powiatowy Turniej Skata Sportowego o Puchar Starosty Gliwickiego. Bogatą tegoroczną propozycję imprez zamykają: Powiatowy Przegląd Twórczości Artystycznej Seniorów z Powiatu Gliwickiego w Knurowie, XVIII Indywidualne Mistrzostwa Powiatu Gliwickiego w Tenisie Stołowym w Ponszowicach oraz Powiatowy Festiwal Chórów, organizowany tym razem 19 listopada w Knurowie.

(RG)

Nie tylko literackie O!Śnienie roku 2016

Szczepan Twardoch, pisarz mieszkający w Pilchowicach, a zdobywający coraz większą sławę, został laureatem Nagrody Kulturalnej Onetu O!Śnienie 2016. Kilka dni wcześniej czytelnicy mieli okazję spotkać się z nim w Scenie Forum, prowadzonej przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Gliwicach.

W plebiscycie Onetu pisarz uhonorowany został podwójnie – zdobył najwyższe laury w kategorii literatura, a ponadto otrzymał nagrodę główną, pokonując zwycięzców wszystkich innych kategorii, m.in. Krzysztofa Pendereckiego (muzyka poważna).

To już kolejna nagroda Szczepana Twardocha. Podczas spotkania autorskiego w Scenie Forum, zapytany właśnie o znaczenie, jakie mają dla niego takie dowody uznania, stwierdził, że oczywiście lubi – jak każdy – być nagradzany.

- Dużo ważniejsze jest jednak dla mnie „bycie czytany” – zapewnił.



Pisarz chętnie opowiadał o swej twórczości...

- Cieszę się, że po każdej mojej powieści sięga coraz więcej osób. Gdy ktoś mówi o jakiejś mojej książce, że

była dla niego ważna, że coś dzięki niej zrozumiał czy przeżył, wtedy przypominam sobie, że to, co robię, ma sens.

Pisarz chętnie opowiadał o swojej pracy, zdradzając też kulisy powstania trzech najbardziej znanych książek – „Morfiny”, „Dracha” i „Króla”. Uczestnicy spotkania szczególnie zainteresowani byli „Drachem”, ze względu na śląskie korzenie tej powieści. Szczepan Twardoch przyznał, że on sam uważa ją za swą najlepszą książkę. Czuje się Ślązakiem z – jak podkreślił – powiatu gliwickiego ziemskiego. Urodził się w Knurowie, potem krótko jako dziecko mieszkał w Gierałtowicach i Gliwicach, a później już w Pilchowicach, którym pozostaje wierny do dziś.

(RG)



...a potem bardzo długo podpisywał książki, przyniesione przez jego wiernych czytelników.

„Magic Symphony” C-BooLa

W marcowym numerze WPG pisaliśmy obszernie o karierze Grzegorza Cebuli, czyli C-BooLa, znanego muzyka instrumentalisty z Pyskowic, który święci naprawdę wielkie, światowe sukcesy muzyczne. Jego kariera wciąż się rozwija.

Ostatnio niezwykłą popularnością na listach radiowych, telewizyjnych i internetowych cieszy się kolejny już przebój C-BooLa, „Magic Symphony”. Ta piosenka w Internecie ma już grubo ponad 12 milionów wyświetleń!

Ciekawostką jest, że teledysk do tego utworu kręcony był w Pyskowicach (m.in. na dworcu PKP, w parku miejskim i na osiedlu przy ul. Traugutta), a zagrały w nim dzieci z naszego powiatu.

(MFR)



C-BooL w jednej ze scen teledysku, na którym rozpoznajemy Pyskowice.

Wielkanoc na Śląsku

Dokończenie ze str. 1

Już wcześniej Monika Organiściok opowiadała o tym, jak wyglądało życie w jej gminie. Słuchowisko pt. „Tutaj zatrzymał się czas...” otrzymało wyróżnienie w konkursie na najciekawsze wydarzenia folklorystyczne roku „Oskary Ludowe 2010”.

- Nasi mieszkańcy mają wspaniałe korzenie. W wielu domach kulturowe

wane są najstarsze zwyczaje. Ta tożsamość na pewno nas wyróżnia. Jednak Święta Wielkanocne w domach młodszych pokoleń nie przypominają już tych sprzed kilkudziesięciu lat. Dlatego zdecydowaliśmy się uwiecznić wspomnienia Moniki Organiściok, która jest prawdziwą gawędziarą i opowiada bardzo zajmująco – mówi Agnieszka Nowak z Urzędu Gminy

Gierałtowice, pomysłodawczyni stworzenia cyklu słuchowisk na temat tradycji i życia na tym terenie.

Urząd Gminy Gierałtowice wydał płytke z nagraniem wielkanocnej powieści pani Moniki. Można jej też wysłuchać, wchodząc na stronę www.starostwo.gliwice.pl – zakładka MULTIMEDIA.

(RG)

WIOSENNY MARATON PREMIER



W Teatrze Miejskim w Gliwicach trwa Wiosenny Maraton Premier. W kwietniu zaprezentowane zostaną dwa bardzo różne przedstawienia.

Są to: spektakl „O Józku, który grał bigbit” w reż. Aliny Moś-Kerger, który miał premierę 31 marca oraz „Psie serce” w reż. Krzysztofa Rekowskiego, sceniczna adaptacja znakomitego opowiadania autora „Mistrza i Małgorzaty”, Michała Bułhakowa, jaki pojawi się na afiszu 7 kwietnia.

Spektakl „O Józku, który grał bigbit”, wibrująca od swingu i twista historia z lat 60., powstała w oparciu o wspomnienia muzyków z tamtego okresu i jest inspirowana postacią jednego z kierowników muzycznych legendarnej grupy Czerwono-Czarni. W podróży do złotej ery polskiego bigbitu – gdy na estradzie debiutowali znani dziś wszystkim Czesław Niemen, Karin Stanek, Kasia Sobczyk, Krzysztof Krawczyk, a do Polski pierwszy raz przyjechali Rolling Stones – widzowie mogą uczestniczyć 1, 2, 4, 5, 22 i 23 kwietnia. Realizatorzy zapraszają na Małą Scenę Teatru Miejskiego w Gliwicach.

„Psie serce”, mistrzowskie opowiadanie Michała Bułhakowa przeniesio-

Szarikow staje się ofiarą eksperymentu naukowego profesora Preobrażeńskiego, a rezultat tego okazuje się zaskakujący... Jak w znanym motywie z historii o Frankensteinie eksperyment wymyka się spod kontroli. Inscenizacja oparta jest na intrygującym pomysłem scenograficznym. Widownia zostanie umiejscowiona w przestrzeni Dużej Sceny, w bliskości miejsca gry aktorów. Premiera spektaklu odbędzie się 7 kwietnia, kolejne prezentacje 8, 9, 28, 29, 30 kwietnia.

Teatr pamięta także o najmłodszych. Dzieci będą miały kolejną okazję, aby zakosztować przestrzeni kosmicznej. „Niezwykły lot pilota Pirxa”, spektakl osnuty na motywach opowiadań Stanisława Lema, to teatralna wyprawa na Księżyc. Widzowie zostaną zaproszeni na pokład rakiety, aby towarzyszyć Pirxowi w locie egzaminacyjnym. W spektaklu oprócz żywego planu aktorskiego wykorzystane zostały rozmaite tradycyjne i nowatorskie środki wyrazu, jak np. lalki i multimedia.

W kwietniu nie zabraknie także muzycznych wrażeń. Koncert z cyklu



Podczas próby przed premierą sztuki „Psie serce” według Bułhakowa.

ne na scenę w klimacie czarnej groteski, będzie piątą z premier Teatru Miejskiego w Gliwicach. W adaptacji Krzysztofa Rekowskiego odnajdziemy charakterystyczne dla Bułhakowa poczucie humoru oraz połączenie wątków fantastycznych z wnikliwym portretem psychologicznym bohaterów. Powstały w latach 20. ubiegłego wieku tekst zaskakująco współcześnie brzmi w dzisiejszych czasach.

„Piosenka jest dobra na wszystko” – tym razem muzyczne show pt. „Piosenka aktorska...i inne demony”, będzie spotkaniem z młodymi aktorami mającymi na swoim koncie liczne sukcesy na ogólnopolskich przeglądach i festiwalach. Koncert odbędzie się 20 kwietnia o godz. 19.00 na Scenie Bajka przy ul. Dolnych Wałów 3. Teatr serdecznie zaprasza!

(AgS)

Prezent dla Czytelników

Dla Czytelników mamy siedem płytek z nagraniem Moniki Organiściok – wraz z dodaną do niej książeczką, w której można znaleźć m.in. instrukcje, jak zdołać się kroszonki, a także przepis na tradycyjny śląski kołocz. Otrzymają je osoby, które jako pierwsze zadzwonią pod numer 32 332 66 65 we wtorek 11 kwietnia o godz. 12.00.



KRZYŻOWA DROGA KSIĘDZA

Rok 1939. Gierałtowice – po plebiscycie i III powstaniu śląskim – przyznane Polsce. Około 2 km na północ od wsi przebiega granica z Rzeszą Niemiecką. Po drugiej stronie granicy jest Schönwald¹, a dalej Gleiwitz. Miejscowość przez wieki niemiecka, stąd część ludności czuje łączność z Rzeszą. Jednak głosowania dowodziły, że przeważają Polacy². Im bliżej 1939 r., ludność ducha niemieckiego jest coraz bardziej buńczuczna. Czuje się idące zło. Przyszło 1 września 1939 r. Niemcy już około godziny 5-6 zajęli wieś. Strzały garstki cywilnych obrońców nie zatrzymały ich. Po przejściu wojska nastąpił terror. Wyłapywano tych, którzy mieli trafić do miejsc odosobnienia. W szkole zamiast uczniów zgromadzono kilkadziesiąt osób, wywiezionych potem w głąb Rzeszy.

Od 1902 r. proboszczem parafii³ jest ks. Władysław Robota. Od początku „pasł swoje baranki” – jak pieszczotliwie określał parafian – w duchu polskim. Jeszcze 31 sierpnia 1939 r. przemawiał przed „starą szkołą”⁴, gdzie obecnie jest pomnik poświęcony poległym powstańcom i kombatantom ruchu oporu. „Swoim przemówieniem po-

puszcza swych owieczek”. Uważa za obowiązek pozostanie w parafii, blisko swego kościoła i wiernych, którym służył od 37 lat.

Zostaje więc, do... 8 września. Wieczorem u drzwi probostwa (nieistniejącego dziś) rozlega się dzwonek i łomot. Proboszcz, czując co się święci, sam idzie otworzyć drzwi, w których są dwaj oficerowie SA z „pomocnikami”. Po krótkiej wymianie zdań zabierają księdza na Jego Drogę Krzyżową, której Pierwszą Stacją jest restauracja Szyrmla w Gierałtowicach. Tu zwolennicy nazizmu biją go i szydzą z księdza. Potem samochód kieruje się w stronę Knuruwa.

Na tym ślad się urwał na wiele lat. Pytania kierowane do władz przez siostrę proboszcza Zofię, ks. wikarego E. Muszera oraz katowicką kurię zbywane były odpowiedziami: „miejsce pobytu jest nieznane”.

Różne wieści i domysły krążyły w Gierałtowicach, często padały nazwy: Pilchowice, Nieborowice. Przypuszczenia okazały się trafne, bowiem w Pilchowicach po zakończeniu wojny, w masowym grobie ofiar przewiezionych z obozu⁵ w Nieborowicach, od-

ks. Władysław Robota urodzony 27 czerwca 1872 r. w Gostomi pow. Prudnik, pochodził z polskiej, zamożnej, chłopskiej rodziny Konstantyna i Zuzanny z domu Spille. Był czwartym

przygotowania do I Komunii św. w języku polskim, a dla uczniów „niemieckich” wprowadził 10-cio minutowe nauki w ich języku po każdej lekcji. Wśród Niemców zawrzało.



Ks. Władysław Robota (ur. 1872 – zm. 1939), proboszczem parafii w Gierałtowicach był w latach 1902 -1939. Powyżej reprodukcja jego portretu z 1927 r.

z sześciorga dzieci. Ojciec stawiał na wykształcenie dzieci, zwłaszcza synów. Bardzo zdolny Władysław, po ukończeniu gimnazjum w Prudniku zapisał się na wydział medyczny Uniwersytetu Wrocławskiego, uczęszczając też na wykłady z literatury słowiańskiej i ekonomii społecznej. Był współzałożycielem Związku Akademików Górnoślązaków. Po dwóch latach przeszedł na wydział teologiczny, by zostać księdzem. Po święceniach kapłańskich w 1898 r. został wikarym w Łabędach. Tam założył Polskie Koło Oświatowe i Czytelnię Ludową, propagując polską ideologię. Wkrótce starosta gliwicki skarżył się, że od tego czasu Łabędy i Gliwice stają się bardziej polskie (Lit. 2).

Po czterech latach pracy w Łabędach i zdaniu (w 1901 r.) stosownego egzaminu został proboszczem w Gierałtowicach, w miejsce zmarłego ks. Ludwika Bolika. Ten szybki awans był możliwy dzięki protekcji właściciela dóbr przyszwickich, mjr. Franciszka von Raczką⁶ i jego krewnej hrabiny von Welczek oraz dobrej opinii proboszcza z Łabęd, ks. Ledwocha. Parafię gierałtowicką ks. Robota objął 9 września 1902 r. – służył w niej dokładnie 37 lat.

Świątynią parafialną w 1902 r. był drewniany kościół⁷ pw. św. Katarzyny na „starym” cmentarzu. Nowy proboszcz wprowadził nowe zwyczaje. Jedną z pierwszych decyzji było żądanie od przełożonych żeńskiego klasztoru, by do Gierałtowic kierować siostry znające język polski. Po dwóch miesiącach zlikwidował niemieckie nabożeństwa szkolne oraz wprowadził

Szybko znalazł wspólny język z miejscowymi Polakami. Spotkania z nimi to dyskusje na tematy parafialne, narodowe, społeczne i polityczne, wypracowanie akcji zmierzających do wzmocnienia ducha narodowego w parafii i okolicy. Przygotowywane sztuki teatralne odgrywano najpierw na probostwie, a po zakazie władz w domach prywatnych. Kiedy i tego zakazano, zakupił w 1911 r. na własny koszt działkę w Knuruwie i zbudował Dom Związkowy⁸ z dużą salą teatralną. I wojna światowa ograniczyła aktywność tej placówki.

W czasie wyborów prowadził agitację na rzecz polskich kandydatów (przypis 2). Podpisał się pod odezwą z 1 stycznia 1907 r., zapowiadając zgłoszenie polskich duchownych na kandydatów do Koła Polskiego w parlamencie niemieckim. Był jednym z 431 śląskich delegatów do Polskiego Sejmu Dzielnicowego⁹.

Stworzył wypożyczalnię polskich książek, w większości z własnych zbiorów¹⁰, doprowadził w 1914 r. do założenia chóru Skowronek, organizował pielgrzymki narodowe do Częstochowy i Krakowa. Przez

lata udzielał gościny szykanowanemu ks. Janowi Kuderze¹¹.

Działalność narodowa ks. Roboty dopiekała władzom. Ostrzegany, nie zaniedbał agitacji w różnych miejscowościach. W efekcie w 1919 r. został aresztowany i osadzony w Gliwicach. Interwencje parafian i wpływowych osób doprowadziły do szybkiego zwolnienia. Po krótkim pobycie we Wrocławiu wrócił do swoich. Szczególnie aktywny w okresie plebiscytu, uczestniczył w wiecach i spotkaniach w Gliwicach i okolicznych miejscowościach. Gościł m.in.: polskiego komisarza plebiscytowego Wojciecha Korfantego, który wygłosił przemówienie w czasie wiecu przed „starą szkołą”, a także braci Bronisława i Janusza Hagerów, dr. Wincentego Styczyńskiego¹².

Współpracował z księżmi o tej samej orientacji politycznej, np. z ks. Emilem Szramkiem (Lit. 3), ks. Józefem Gawliną (Lit. 2) – późniejszym biskupem połowym WP i PSZ na zachodzie.

Po przyłączeniu części Śląska – w tym Gierałtowic i Knuruwa – do Polski nie ustawał w działalności społeczno-narodowej. Pomagał wdowom z małymi dziećmi i biednym, a zdolnym, w zdobyciu wykształcenia. Po parcelacji udzielał prywatnych pożyczek Polakom chętnym do osiedlenia się w parafii, zwłaszcza tym, którzy po plebiscycie opuścili Niemcy.

U honorowany przez władze kościelne tytułem Rady Ducha, a przez władze cywilne licznymi orderami i odznaczeniami, w tym Komandorią Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Virtuti Militari, Gwiazdą Śląską i Krzyżem Walecznych. Gorący zwolennik Wojciecha Korfantego, nie darzył zbyt wielką sympatią wojewody Grażyńskiego i sanacji¹³. Z wojewodą mieli jednak wiele wspólnego, wzajemnie się potrzebowali, stąd jego samochód często stał pod plebanią (Lit. 1 i 4). Nie przebaczył mu jednak wyjazdu w Beskidy, kiedy Śląsk żegnał Wojciecha Korfantego 20 sierpnia 1939 r. (Lit. 5).

W 1931 r. nie zgodził się na utworzenie mniejszościowej szkoły nie-



Z wikarym, ks. Erwinem Muszerem – rok 1938 lub 1939.

krzepiał zwątpiałe serca i umysły” (Literatura 1). Przyjaciele proszą proboszcza, by zmienił miejsce pobytu, bo tutaj jest zagrożony. Stale odmawia, często zasłaniając się zaleceniem ordynariusza diecezji, ks. bpa Stanisława Adamskiego, by w razie wojny księża trwali przy swych wiernych. Nalegania kończy słowami: „Niech się dzieje wola Boża”. Wymowne są słowa wypowiedziane do wikarego, ks. Erwina Muszera: „Nie chcę przekreślać swego życia” oraz „Dobry pasterz nie

należono w 1945 r. szczątki ks. Władysława Roboty. Do tego obozu ksiądz trafił i tam został zamordowany. Tam także zostali zamordowani żołnierze-obrońcy Rybnika oraz powstańcy śląscy, harcerze i aktywiści polscy, w tym z Gierałtowic, Knuruwa, Rybnika i z innych miejscowości.

Kim był ten Człowiek, Ksiądz, tak zniechęcony, że został zamordowany w pierwszych dniach okupacji? Czym się „zasłużył” Niemcom?



Wspólne zdjęcie z członkiniami Kongregacji Mariańskiej. Z lewej ks. Robota, z prawej prawdopodobnie ks. Jan Kuderza – rok 1937 lub 1938.

WŁADYSŁAWA ROBOTY



Foto: L. Kopernik
Tablica upamiętniająca Proboszcza znajduje się w przykościelnej dzwonnicy.

mieckiej, za co był atakowany przez Niemców po obu stronach granicy. Budowano już nową szkołę (oddaną w 1933 r.), dla wszystkich dzieci, bez względu na deklarowaną narodowość rodziców.

Największym darem, jaki proboszcz dał Gierałtowicom, jest murowany neobarokowy kościół pw. Matki Boskiej Szkaplerznej. Jego budowę rozpoczęto w 1932 r., a konsekrowano go 25 listopada 1934 r., w dzień św. Katarzyny, patronki starego kościoła. Wystrój¹⁴ wnętrza powierzono Ludwikowi – seniorowi Konarzewskiemu, artyście z Istebnej, który wykonał ołtarze, rzeźby, polichromię i dwa dodatkowe duże obrazy. Prawy boczny „Ołtarz polski” ufundował ks. Robota. Poświęcony był Mat-

ce Boskiej Królowej Polski. Centralny obraz św. St. Kostki otaczały figury św.



Absolwenci Szkoły Podstawowej z gronem nauczycielskim – 1938 r. Obok ks. Roboty kierownik szkoły, Wilhelm Mazurek. Zdjęcie wykonane przez Studio Foto w Knurowie przy ul. Rybnickiej 18.



Pogrzeb ks. Roboty zgromadził tłumy.

PRZYPISY:

¹ czyli obecny Bojków, potocznie po stronie polskiej nazywany był Szywaldem.

² np. w wyborach jakie odbyły się w listopadzie 1919 roku 536 głosów oddano na polską listę na ogólną ilość głosów 599 uzyskując 8 z 9 mandatów, a czasie Plebiscytu za Polską głosowało 769 osób, a za Niemcami 108.

³ obejmującej także Krywałd, Knurow (do 1916 r.) i Chudów (do 1946 r.).

⁴ obecnie Urząd Gminy.

⁵ Obóz to cztery baraki (po 28 m²) otoczone drutem kolczastym. Złożony (prawdopodobnie) w lipcu 1939 r.

⁶ budowniczego palacu w Przyszowicach (1890-1895), właściciela także Gierałtowice.

⁷ przeniesiony w latach 70-tych XX w. do Rybnika Wielopola, gdzie służy do chwili obecnej

⁸ oddany do użytku w 1914 r. Był to pierwszy Dom Związkowy na terenie Górnego Śląska.

⁹ Polski Sejm Dzielnicowy obradował w Poznaniu w dniach 3-5 grudnia 1918 r.

¹⁰ w tym dzieł, między innymi, popularnego wówczas Henryka Sienkiewicza

¹¹ zasłużony duszpasterz, pisarz związany z terenem Górnego Śląska, obrońca polskości. W latach 1913-1920 nie miał przydziału duszpasterskiego.

¹² zamordowanego w swoim gabinecie lekarskim przez bojówkarza niemieckiego w 1922 r.

¹³ przed wyborami do Senatu w marcu 1928 r. ks. Robota zorganizował w grudniu 1927 r. w Domu Związkowym (przy kościele Mariackim) w Katowicach spotkanie księży – przeciwników sanacji, za: Literatura 2

¹⁴ niestety wystrój ten został w latach 60-tych i 70-tych XX w. zmieniony. Pozostały tylko dwa duże obrazy „odnalezione” ok. 2000 r. oraz niedawno odnowione obrazy z bocznych ołtarzy.

św. Wojciecha i Stanisława bpa. Powyżej orzeł z rozwiniętymi skrzydłami, a nad nim czuwała Matka Boska w koronie królów polskich. U Jej stóp klęczeli rycerze-husarzy. Ten akcent polskości negatywnie odebrali Niemcy, którzy we wrześniu 1939 r. zrzucili orła.

Działania proboszcza powodowały wzrastającą nienawiść ze strony Niemców. Stała nagonka i jawne grożenie księdzu przesądziły, że w kwietniu 1939 r. sporządził testament z życzeniem, by jego grób był przy kamieniu węgielnym kościoła. Tę wolę wykonano po siedmiu latach.

W 1945 r. po identyfikacji zwłok ks. Roboty złożono je w odrębnej mogile. Stan kości świadczył, że został zamęczony. Czaszka była rozłupana, żebra i kręgosłup połamane.



Kościół pw. Matki Boskiej Szkaplerznej w Gierałtowicach, który parafianie zawdzięczają ks. Robocie.

Przy trumnie wniesionej do kościoła czuвано całą noc.

Nazajutrz w głównych uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele

„Tu czeka na zmartwychwstanie ks. Władysław Robota – prob. z Gierałtowic 1902-1939 – Radca duchowny ur. 27.06.1872 – Odwołany do wieczności we wrześniu 1939”. Jednak właściwym nagrobkiem jest kościół, pod ścianą którego jest grób.

Obecnie Ksiądz Proboszcz z tablicy umieszczonej w dzwonnicy z miłością „lustruje” nowe „baranki” wchodzące do kościoła. Niektórzy chcieliby odwiedzić miejsce jego śmierci. Jest to utrudnione, bo w Nieborowicach brak jest wyraźnych wskazówek do pomnika, a w Pilchowicach do mogiły zbiorowej. A szkoda...

LEON KOPERNIK

(Autor pochodzi z Gierałtowic, obecnie mieszka w Katowicach)

Powołany Komitet społeczny sprowadził szczątki do Gierałtowic. 29 września 1946 r. nastąpiła ponowna ekshumacja. Po modlitwach kondukt ruszył w stronę Gierałtowic. Na 16-kilometrowej trasie proboszcza żegnało kilka tysięcy osób, w tym byli parafianie z Krywałdu i Knurowa. Trumnie stale towarzyszyli parafianie z Gierałtowic i Chudowa. W Knurowie przed kościołem miejscowy proboszcz ks. Kozielek pożegnał swego przyjaciela i dawnego proboszcza tej parafii. Na granicy Knurowa i Gierałtowic czekała młodzież szkolna oraz ci, którzy nie byli w stanie przebyć większej trasy konduktu. Zabrzmiały dzwony.

kurii, władz wojewódzkich, starosty rybnickiego, rodzinnej ziemi prudnickiej, okolicznych parafii, a zwłaszcza miejscowej ludności i liczego duchowieństwa.

Ze łzami w oczach żegnano Tego, który swoje życie oddał w służbie Tej Ziemi, Tej Parafii i Temu Ludowi, także tym, którzy Go wydali.

Jak sobie życzył, spoczął pod ścianą prezbiterium obok kamienia węgielnego kościoła. Nagrobek, ten z czarnego marmuru, przypomina, że:

LITERATURA:

1. cytat ze „Wspomnienia o ks. Robocie skreślone przez M. Szatyńską” – rękopis, zachowana pisownia. Autorka była wieloletnią przed- i powojenną nauczycielką w miejscowej szkole.

2. Urszula i Kazimierz Kaczmarczyk – „Wpisani w dzieje, czyli opowieść o ludziach z tej ziemi” Czerwonka-Leszczyny 2011.

3. Halina Kowalczyk: „Listy ks. Emila Szramka do ks. Jana Kudery z lat 1913-1937” [w:] Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne XXIII/XXIV (1990/91)

4. Kazimierz Stachura - „Dzieje miejscowości i parafii Gierałtowice” - maszynopis z 1990 r.

5. Agata Pustulka - „Korfanty, Cybulski, Bli-da, Riedel – znane śląskie pogrzeby” w „Dziennik Zachodni”, z 2.11.2012 r.



Przy grobie proboszcza zawsze stoją kwiaty i płoną znicze.

KRUS promuje bezpieczną pracę w gospodarstwie rolnym

Unikaj zagrożeń!

W ciągu dnia rolnik narażony jest na kilka lub kilkanaście różnych zagrożeń wynikających z częstych zmian stanowiska pracy. Różnią się one między sobą charakterem i rodzajem wykonywanych czynności, złożonością techniczną, wiedzą potrzebną do ich użytkowania, wymaganą siłą i sprawnością fizyczną oraz wieloma innymi cechami. Zagrożenia powodujące wypadki w konsekwencji prowadzą do utraty zdrowia lub życia.

Najwięcej wypadków w rolnictwie stanowią upadki osób. Naj-

upadki z wysokości, dlatego należy zwracać uwagę na stan drabin, prawidłowe wykonanie i zabezpieczenie schodów, otworów zrzutowych i włazów stropowych. Przy wykonywaniu robót na wysokości należy zabezpieczyć się przed upadkiem.

Ważne jest stosowanie zasad BHP przy obsłudze maszyn rolniczych. Maszyny powinny pracować z zasłoniętymi mechanizmami napędowymi, czyli kołami pasowymi, kołami zębatymi, łańcuchami, przekładniami, przegubami. Do wielu wypadków dochodzi podczas pracy z piłą tarczową. Nie moż-

Użytkowanie materiałów, narzędzi czy maszyn, które mogą być niebezpieczne, nie musi od razu prowadzić do urazu, wypadku czy zatrucia. Podczas wykonywania każdej pracy i przy posługiwaniu się każdym narzędziem niezbędna jest wyobraźnia i świadomość zasad użytkowania danego narzędzia, okoliczności towarzyszących wykonywanej pracy, czy po prostu umiejętność posługiwania się narzędziami i wykonywania konkretnej pracy. Niestety wiele osób dopiero wypadek i kalectwo zmuszają do przewartościowania i spojrzenia na swe życie z innej perspektywy, jako na najwyższą wartość. Sporej liczby wypadków można by było uniknąć, gdyby rolnicy mieli odpowiednie podejście do bezpieczeństwa pracy i świadomość istniejących zagrożeń.

Należy pamiętać, że codzienne czynności związane z wykony-



częściej dochodzi do nich na podwórku i w pomieszczeniach inwentarsko-gospodarskich. Duże zagrożenie stanowi zły stan nawierzchni podwórza oraz panujący bałagan (rozrzucone narzędzia, przetrzymywanie różnych przedmiotów na schodach i wokół wejść do pomieszczeń gospodarskich). Aby zmniejszyć ryzyko potknięcia lub poślizgnięcia, należy zadbać o to, aby podwórze miało wyrównaną nawierzchnię i było utwardzone. Należy także zwrócić uwagę na zabezpieczenie wykopów, dołów, zbiorników na szambo. Przy czyszczeniu szamb należy pamiętać o możliwości zatrucia siarkowodorem. Bardzo ważny jest także stan budynków, gdyż rozpadające się obiekty budowlane i prowizoryczne instalacje elektryczne są bezpośrednim zagrożeniem zdrowia, a nawet życia. Bardzo niebezpieczne są także

na pracować, jeśli piła jest uszkodzona, pęknięta i brak jej zębów. W trakcie przesuwania materiału nie wolno stać na linii ewentualnego odrzutu materiału do tyłu. Nie należy usuwać odpadów z maszyny rękami lub hamować tarczy piły jakimiś przedmiotami.

Zagrożeniem dla zdrowia jest również hałas i wibracje powstające podczas obróbki drewna. Wskazane jest więc noszenie ochronników słuchu.

W gospodarstwie rolnym stosuje się środki ochrony roślin, nawozy sztuczne, które są substancjami chemicznymi, szkodliwymi dla organizmu. Należy zwrócić szczególną uwagę i zachować ostrożność przy stosowaniu tych środków oraz na warunki, w jakich są przechowywane. Powinny być szczelnie zamknięte. Osoby nieuprawnione, szczególnie dzieci, nie powinny się do nich zbliżać.

waniem określonych prac gospodarskich tworzą zagrożenie dla naszego zdrowia. Możemy uniknąć tych zagrożeń lub znacznie je ograniczyć, jeśli:

- ▶ będziemy mieli świadomość ich występowania,
- ▶ będziemy przestrzegali elementarnych zasad bezpiecznej pracy,
- ▶ zechcemy pracować fachowo, z pewną dozą wyobraźni o skutkach tego, co robimy oraz z poczuciem odpowiedzialności za siebie i innych.

Praca w gospodarstwie rolnym, mimo licznych zagrożeń, nie musi być niebezpieczna. Bezpiecznej pracy sprzyja właściwe przygotowanie fachowe i skoncentrowanie się na wykonywanych czynnościach.

KRYSTYNA KRĘGIEL – kierownik Placówki Terenowej KRUS w Gliwicach

Można było m.in. zapoznać się z różnymi formami wsparcia udzielanego rolnikom

Gospodarze w starostwie



Zebranych rolników przywitał starosta gliwicki Waldemar Dombek.

16 marca w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Gliwicach odbyło się spotkanie szkoleniowo-informacyjne dla rolników. Organizacją oraz przeprowadzeniem szkolenia zajęli się: Śląski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Gliwicach, Powiatowy Zespół Doradztwa Rolniczego, Starostwo Powiatowe w Gliwicach oraz Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Pyskowicach.

Spotkanie poprowadzili: Andrzej Frejno – kierownik Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Pyskowicach oraz Waldemar Stein – kierownik Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Gliwicach. Następnie wystąpili przedstawiciele Śląskiego Oddziału Doradztwa Rolniczego w Częstochowie, Okręgowej Stacji Chemiczno-Rolniczej w Gliwicach, Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Gliwicach, Oddziału Terenowego Agencji Rynku Rolnego w Katowicach, Śląskiej Izby Rolniczej, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Pla-

wniosku o przyznanie płatności w bieżącym roku.

Wnioski o przyznanie płatności powinno się składać w terminie od 15 marca do 15 maja 2017 r. Możliwe jest złożenie wniosku do 9 czerwca 2017 r. (kwota płatności, do której rolnik byłby uprawniony, będzie wówczas pomniejszana o 1 proc. za każdy dzień roboczy opóźnienia, licząc od 16 maja 2017 r.). Zwrócono również uwagę na poprawność wpisu w księgach wieczystych. Podano także kilka życiowych przykładów na to, jak istotne jest prawidłowe zapoznanie się z podpisaną umową dotyczącą kupna działki, pola czy samej dzierżawy. Przypomniano też, jak ważne jest zgłaszanie jakichkolwiek zmian w powierzchni gospodarstwa oraz terminu zgłaszania przemieszczeń trzody chlewnej, który obecnie wynosi 7 dni.

Poruszona została także kwestia prawa do świadczeń, w tym m.in. zasiłków chorobowych, składek na fundusz emerytalno-rentowy, ubezpieczenia członków rolniczych rodzin, rozliczeń z podatku dochodowego.



Uczestnicy spotkania mogli zapoznać się z interesującymi materiałami dotyczącymi m.in. unijnymi dopłatami.

cówki Terenowej KRUS w Gliwicach oraz Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

Podczas szkolenia rolnicy dowiedzieli się o różnych możliwościach finansowania swojej działalności. Dużo uwagi poświęcono dopłatom obszarowym. Przypomniano o zmianach w zakresie zasad przyznawania płatności bezpośrednich na rok 2017. Zebranych rolników zapoznano z wzorem

Pod koniec szkolenia przypomniano o aktualnych konkursach, w tym na bezpieczne gospodarstwo rolne oraz o konkursie plastycznym. Przypomniano również o artykułach prasowych związanych z rolnictwem, zamieszczanych na łamach „Wiadomości Powiatu Gliwickiego” oraz dostępnych w wersji elektronicznej na stronie gliwickiego starostwa powiatowego.

(AS)

WYGRAJ Z NAMI

Zachęcamy do wzięcia udziału w konkursie, organizowanym przez Placówkę Terenową KRUS w Gliwicach. Wystarczy odpowiedzieć na dwa poniższe pytania, by wygrać wózek do przewożenia ciężarów, przydatny w gospodarstwie czy ogródku. Odpowiedzi prosimy wysyłać do 24 kwietnia na adres: PT KRUS w Gliwicach, ul. kard. Wyszyńskiego 11, 44-100 Gliwice lub mailowo: gliwice@krus.gov.pl. Można je także podać telefonicznie pod nr.: 32 302 90 10, 32 302 90 12 lub 32 230 83 41.

Poprzez przesłanie rozwiązania Czytelnik wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: Dz. U. 2016 r. poz. 922 z późn. zm.)

Pytania konkursowe:

1. Aby zmniejszyć ryzyko potknięcia lub poślizgnięcia, podwórko powinno być:

- A. tylko wyrównane,
- B. tylko utwardzone,
- C. wyrównane i utwardzone.

2. Zagrożeniem dla zdrowia podczas pracy z piłą tarczową jest:

- A. tylko hałas,
- B. hałas i wibracje,
- C. tylko wibracje.

EKO - Wiadomości

POWIATU GLIWICKIEGO

Harcerskie wyróżnienie

Andrzej Pilot, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, nagrodzony został przez harcerzy tytułem „Niezawodnego Przyjaciela”.

Uroczystość wręczenia tego zaszczytnego wyróżnienia odbyła się 17 marca w Katowicach, podczas VIII Gali Mistrzów Harcerstwa. Tytuł „Niezawodnego Przyjaciela” jest wyrazem największego uznania Związku Harcerstwa Polskiego dla osób nie będących członkami ZHP. Przyznawany jest od 20 lat osobom wybitnie zasłużonym, które doceniając dorobek ru-



Druhny i druhowie z Chorągwi Śląskiej ZHP z Andrzejem Pilotem, który dumnie dzierży Laskę Skautowską.

chu harcerskiego, wspierają działalność ZHP i w różny sposób przyczyniają się do rozwoju harcerstwa. W tym zaszczytnym gronie znajduje się zaledwie 21 osób z województwa śląskie-

go. Wśród posiadających Laskę Skautową – symbol nadawany „Niezawodnym Przyjaciołom”, znajdują się między innymi: Jan Paweł II, Lech Wałęsa i Bronisław Komorowski. (RG)

Ekologiczny wykład w knurowskim Uniwersytecie Trzeciego Wieku

8 marca w knurowskim Kinie Scena Kultura można się było wiele dowiedzieć o zagrożeniu, jakie stwarza niska emisja i sposobach jej przeciwdziałania. Uniwersytet Trzeciego Wieku (UTW) w Knurowie zorganizował tam wykład pt. „Niska emisja – problemy i zagrożenia w najbliższym otoczeniu”, zapraszając do jego wygłoszenia naczelnika Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Gliwicach.

Słuchaczy przywitała Ewa Jurczyga, kierownik UTW w Knurowie. O negatywnym wpływie, jakie ma na zdrowie zanieczyszczenie powietrza, mówił działający w UTW dr n. med. dr Tomasz Reginek. Tytułowy wykład wy-

głosił i poświęconą mu prezentację przedstawił Mariusz Dyka, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Gliwicach. Słuchacze otrzymali m.in. informacje dotyczące zanieczyszczenia powietrza w województwie śląskim i powiecie gliwickim oraz zagrożeń z tym związanych. Szeroko poruszona została kwestia smogu, w tym czynników sprzyjających jego powstawaniu oraz omówiono działania mające na celu ograniczenie niskiej emisji.

du Miasta Knurów. Dotyczyły one dofinansowania, jakie w Knurowie można otrzymać m.in. na likwidację przestarzałych pieców. W 2013 r. w mieście podjęto uchwałę mającą na celu poprawę stanu środowiska, ustalając zasady przyznania dotacji na ten cel. Podczas lutowej sesji w br. Rada Miasta Knurów zdecydowała o zwiększeniu dotacji dla osób fizycznych i wspólnot mieszkaniowych. Obecnie można uzyskać dofinansowanie w kwocie do 6 tys. zł, a dodatkowe środki przyznawane są w przypadku zastosowania odnawialnych źródeł energii. Panie z Urzędu Miasta Knurów przybliżyły kwestie związane m.in. z prawidłowym wypełnianiem wniosków o dofinansowanie do wymiany pieców.

Po wykładzie słuchacze mieli możliwość zadawania pytań oraz włączenia się do dyskusji na temat niskiej emisji. – To było bardzo potrzebne spotkanie – mówili. – Tej zimy nam wszystkim bardzo dokuczał smog i warto wiedzieć, jak można temu przeciwdziałać. (AS)



▲ Słuchacze UTW byli bardzo zainteresowani omawianym tematem.

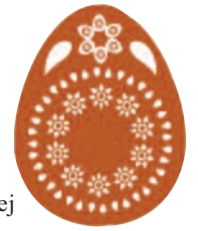
◀ Wykład wygłosił Mariusz Dyka.

Cennym uzupełnieniem wykładu były informacje, przekazane przez Annę Lewandowską – naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej, Restrukturyzacji i Ochrony Środowiska oraz Teresę Golbę – kierownika Referatu ds. Ochrony Środowiska z Urzę-



Foto(2): A. Stasiak

Z proboszczami na temat smogu



W Starostwie Powiatowym w Gliwicach zorganizowane zostało spotkanie poświęcone problemom niskiej emisji. Wzięli w nim udział proboszczowie parafii znajdujących się na terenie powiatu gliwickiego.

- Problem jest już na tyle istotny, że musimy podjąć wspólne działania, aby chronić naszą przyrodę i powietrze, którym oddychamy – wyjaśnia starosta gliwicki Waldemar Dombek. – W tym celu zaprosiłem księży do współpracy, byśmy razem już przyszłej zimy wszyscy mogli powiedzieć smogowi – nie.

W spotkaniu uczestniczył Andrzej Pilot – prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Było ono

długości niskiej emisji. Warto wspomnieć, że już trzy lata temu metropolita katowicki ks. arcybiskup Wiktor Skworc apelował podczas pielgrzymki do Piekar Śląskich do wiernych, by nie palili w piecach śmieciami, a tym samym nie przyczyniali się do powstawania smogu. Takie zachowanie łamie przykazanie „nie zabijaj”.

Jak podkreślił Andrzej Pilot, tylko działania edukacyjne prowadzone w wielu wymiarach i przez różne środowiska mogą przynieść pożądany skutek. Dodatkowo wsparte wymiarną pomocą finansową przy wymianie mniej efektywnych kotłów grzewczych, pozwolą zmierzyć się ze smogiem. Od kilku lat intensywne działa-



Podczas spotkania w starostwie.

okazją do rozmowy, wymiany doświadczeń i ustalenia sposobu przekazania ważnych informacji m.in. przy pomocy kościoła parafialnego.

Podczas spotkania duchowni wysłuchali informacji na temat zanieczyszczenia powietrza na naszym terenie, zagrożeń, jakie stwarza ono dla zdrowia i życia mieszkańców oraz sposobów przeciwdziałania smogowi. Następnie prezes Andrzej Pilot przybliżył działania WFOŚiGW w Katowicach w zakresie ochrony powietrza. Przypomniał również o propagowaniu przez Kościół katolicki wiedzy na temat szko-

nia informacyjne na ten temat prowadzone są w parafiach, co uznano za kierunek niezwykle skuteczny. Jednocześnie WFOŚiGW udziela licznych dotacji na wymianę przestarzałych kotłów grzewczych w gospodarstwach domowych.

W czasie spotkania Złotą Odznaką „Zasłużony dla Województwa Śląskiego” uhonorowany został ks. Zygfryd Pluta, proboszcz parafii pw. św. Miłkołaja w Świbiu. Odznakę wręczył duchownemu radny Sejmiku Województwa Śląskiego, Krystian Kiełbasa. (RG)

Dofinansowanie na likwidację niskiej emisji

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłosił konkurs, w którym można otrzymać dofinansowanie na wymianę starych pieców i systemów grzewczych.

Konkurs przeznaczony jest dla spółdzielni mieszkaniowych, wspólnot mieszkaniowych oraz porozumień wspólnot mieszkaniowych. Kwota środków przeznaczona na dofinansowanie projektów w jego ramach wynosi 110 mln zł. Wnioski można składać do 29 maja, a rozstrzygnięcie konkursu planowane jest na listopad br.

Przedmiotem konkursu jest dofinansowanie projektów, dotyczących wspierania efektywności energetycznej w sektorze mieszkaniowym w Subregionie Centralnym Województwa Śląskiego, tj. głębokiej kompleksowej modernizacji energetycznej wieloro-

dzinnych budynków mieszkaniowych. Został ogłoszony w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020 i ma na celu kompleksową likwidację niskiej emisji na terenie naszego województwa.

Bliższe informacje, a także regulamin konkursu zamieszczone są na stronie internetowej www.wfosigw.katowice.pl. (RG)

TRZĘCI ZAWARTE W PUBLIKACJI NIE STANOWIĄ OFICJALNEGO STANOWISKA ORGANÓW WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Otwarcia na świat

Zespół Szkół Specjalnych w Pyskowicach jest przykładem placówki, która szuka sposobów na jak najskuteczniejsze metody rozwoju swoich wychowanków. Jednym z nich jest umożliwienie młodzieży kontaktu z rówieśnikami z innych krajów, poznanie zasad funkcjonowania ich szkół, kultury, obyczajów i tradycji.

Inspiracją do tych działań były programy unijne, do których szkoła przystąpiła z partnerami w Czechach, Niemczech, Walii i na Ukrainie. Współpraca ze szkołą czeską sięga 1999 r., a ze szkołą niemiecką, walijską i ukraińską 2011 r.

– Zakończenie realizacji projektów nie oznaczało zaniechania dalszych kontaktów. Utrzymujemy stałą współpracę z tymi szkołami, szczególnie z uczniami z Czech i Niemiec. Wspólne zawody sportowe, Dzień Dziecka, Tydzień Śląski, jubileusze i inne imprezy zbliżają młodzież – mówi dyrektor szkoły, Bogusław Hadzik.



Uczniowie ZSS w Pyskowicach podczas pobytu w Powiecie Calw.

Kolejną okazją do spotkania były obchody Światowego Dnia Zespołu Dni 21 marca br. Grupa młodzieży z Pyskowic wyjechała w tym dniu do Opawy, a uczniowie z Opawy przyje-

chali do Pyskowic. Zorganizowano też tełmost pomiędzy obydwoma szkołami, występy artystyczne i zajęcia integracyjne.

Z kolei od 8 do 12 maja szkoła przyjmowała u siebie młodzież z Calw (Niemcy). Tradycyjnie uczniowie wzięli udział w międzynarodowym turnieju piłki nożnej, odwiedzili Muzeum Chleba w Radzionkowie, Kopalnię Guido w Zabrze, gospodarstwo agroturystyczne Kornelii i Krystiana Kielbasów w Proboszczowicach. Będą także gościć w Starostwie Powiatowym w Gliwicach. Natomiast Dzień Dziecka uczniowie z Pyskowic świętować będą w tym roku w Opawie.

– To są plany na najbliższy czas – mówi dyrektor Bogusław Hadzik. – Nie obawiamy się podejmowania takich wyzwań, bo w ich realizacji pomagają nam kilkunastoletnie doświadczenia. Wiemy, że takie działania są najlepszą lekcją otwartości, tolerancji, przełamywania barier i stereotypów. Z satysfakcją obserwujemy, jak uczniowie

porozumiewają się między sobą, współdziałają w grupie lub rywalizują podczas zawodów sportowych, zawsze w atmosferze serdeczności i przyjaźni.

(ZR)

Nasza nauczycielka w telewizyjnym show

Dokończenie ze str. 16

Do programu „Bake off. Ale ciacho” pani Katarzyna zgłosiła się za namową gości swego gospodarstwa agroturystycznego, zachwyconych jej kuchnią. W castingu brało udział ok. 300 osób. To, że znalazła się wśród 12 wybranych osób, jest dla niej sukcesem.

– Każdy odcinek telewizyjnego show składał się z dwóch konkurencji – opowiada Katarzyna. – W pierwszej trzeba było przygotować ciasto według przepisu jurorów. O tym, jakie to będzie ciasto, dowiadaliśmy się w trakcie programu, co stanowiło ogromne wyzwanie. W drugiej konkurencji przygotowaliśmy ciasto według własnej koncepcji.

Kolejnymi jej smakołykami było tiramisu, sernik, cebularze, babka ziemniaczana, naked cake oraz blok czekoladowy. Choć przed kamerą chętnie się wypowiadała, to od początku w programie towarzyszył jej stres. – Na szczęście na planie panowała przyjazna atmosfera, która nieco rozładowywała emocje, nie odczuwało się rywalizacji między uczestnikami – opowiada.

Jest zadowolona ze swoich telewizyjnych wypieków, choć dodaje, że

gdyby stres był mniejszy, to może zaszłyby dalej? Ogromną presją był czas – na przygotowanie każdego ciasta uczestnicy mieli 1,5-2 godz., a część przepisów była bardzo skomplikowana i zupełnie dla nich nowa.

Kasia zapała do pieczenia wyniosła z domu rodzinnego, gdzie nie było w zwyczaju kupowanie ciast, bo wszystkie robiło się własnoręcznie. Od najmłodszych lat pomagała mamie i starszemu rodzeństwu. Teraz Katarzyna stara się przekazać wiedzę wyniesioną z domu rodzinnego swoim dwóm córkom, włączając je w gotowanie czy pieczenie.

Pani Katarzyna jest już 17 lat na Śląsku. W tym czasie sporo się zmieniło w jej kulinarnych zwyczajach. Na co dzień gotują z mężem, wzajemnie się uzupełniają. Kuchnia typowo śląska, czyli rolady, kluski, modro kapusta dość często gości na ich stole.

W wolnych chwilach Kasia eksperymentuje w kuchni, przyrządzając nowe potrawy, których mogą spróbować koledzy z pracy i uczniowie. Z pewnością więcej osób chciałoby być na ich miejscu...

(RG, AS)

Ekspedycja do Chin

- W Chinach było świetnie! – mówili uczestnicy Szkolnej Ekspedycji Pilchowice-Chiny przez Knurów, która podsumowana została 15 marca. – To niezapomniane uczucie, gdy można zwiedzać najbardziej znane na świecie miejsca, na przykład przechadzać się po murze chińskim.

Wyprawa trwała od 7 do 23 stycznia i brało w niej udział 12 uczniów pilchowskiego gimnazjum oraz Technikum nr 1 Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie wraz z dwoma opiekunami – jednym z nich był Adam Ziąja, pomysłodawca cyklu Szkolnych Ekspedycji, których było już dwanaście.

Wędrownicy na spotkaniu podzielili się wrażeniami z podróży. W hali sportowej przy Zespole Szkół w Pilchowicach można było dzięki nim poczuć prawdziwie chińskie klimaty – była re-

lacja fotograficzna, wspaniałe opowieści, film z wyprawy, wystawa zdjęć, w tle brzmiała muzyka Państwa Środka, a spotkanie uwieńczył poczęstunek rodem z Chin. Miło nam poinformować, że Starostwo Powiatowe w Gliwicach oraz Wiadomości Powiatu Gliwickiego znalazły się w gronie instytucji i mediów, które otrzymały specjalne podziękowania za wsparcie udzielone XII Szkolnej Ekspedycji Pilchowice – Chiny przez Knurów.

– Gratuluję młodym wędrowcom kolejnej udanej wyprawy – mówi wicestarosta Ewa Jurczyga, która na spotkaniu reprezentowała Powiat Gliwicki. – Szkolne Ekspedycje to wspaniały sposób na poznawanie świata przez młodzież. Młodzi ludzie przy tej okazji uczą się samodzielności, odpowiedzialności, radzenia sobie w trudnych sytuacjach, a także szlifują języki obce.

(RG)



Pamiątkowe zdjęcie uczestników wyprawy z jej organizatorami i rodzicami.

Foto: R. Gozdek

Straż pożarna wczoraj i dziś

Bardzo ciekawa była I Sesja historyczna dla dzieci i młodzieży „Straż Pożarna w Toszku – wczoraj i dziś”, zorganizowana w Szkole Podstawowej w Toszku. Uczniowie mieli okazję zapoznać się z historią swojej miejscowości, w którą mocno wpisują się toszeccy strażacy. W galowych mundurach przybyli prawie wszyscy dawni i obecni strażacy z Toszka – najstarszy z nich miał 84 lata.

Organizatorem sesji był historyk Grzegorz Kamiński i SP w Toszku. Uczniom 20 marca towarzyszyli m.in. Jacek Zarzycki z Zarządu Powiatu Gliwickiego, radni powiatowi, dawni gminni komendanci i naczelnicy OSP w Toszku – Ryszard Bochenek, Piotr Zuber i Sebastian Śląski, a także Dariusz Falecki z Centralnego Muzeum Pożarnictwa i dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Pyskowicach.

– Organizując sesję chciałem, aby młodzież dowiedziała się o historii toszkiej straży pożarnej, która powstała w 1881 roku. Strażacy wpisują się w historię Toszka, zawsze społecznie poświęcając się dla ratowania mienia i życia innych ludzi – mówi Grzegorz Kamiński.

Sesja rozpoczęła się przedstawieniem przygotowanym przez uczniów,

którzy pod kierunkiem Lidii Badury zaśpiewali Hymn Straży Pożarnej. Ciekawe prelekcje o historii straży w Toszku i sikawkach konnych z terenu powiatu gliwickiego wygłosił Grzegorz Kamiński. O zachowanych zabytkach pożarnictwa opowiadał pasjonat, prezes OSP w Strzelcach Opolskich, Edward Dalibóg. Uczestnicy sesji wzięli udział w warsztatach, na których mogli poznać pracę sikawki przenośnej z XIX wieku, prowadzonych przez strażaka Rudolfa Hylę z Grupą Rekonstrukcji Historycznej Straży Pożarnej Śląsk z Szemrowic (woj. opolskie).

Sesji historycznej towarzyszyła wystawa ze zbiorów Edwarda Daliboga, sołectw Kotliszowice i Gajowice, którą przygotował Grzegorz Kamiński. Wyeksponowane zostały mundury, hełmy i czapki, zabawki strażackie oraz zabytkowa sikawka konna z Kotliszowic z 1905 r. Ciekawą wystawę „Czerwone samochody” przygotował z kolei strażak OSP Toszek, Sebastian Śląski. Na zakończenie sesji nastąpiło uroczyste wręczenie nagród laureatom Konkursu „Straż

Wielką atrakcją był zabytkowy sprzęt strażacki.



Foto: G. Kamińskiego

miński z Gimnazjum Dwujęzycznego w ZSO nr 12 w Gliwicach. Wyróżnienie w kategorii im. Ludwiga Guttmana odebrał Emanuel Krzepisz z Przedszkola nr 1 w ZSOS nr 7 w Gliwicach.

Zainteresowanie sesją było tak duże, że jeszcze następnego dnia Grzegorz Kamiński prowadził warsztaty z sikawką konną z Kotliszowic, a także oprowadzał uczniów i przedszkolaków po wystawie „Straż Pożarna wczoraj i dziś”.

Impreza odbyła się pod patronatem: starosty gliwickiego Waldemara Dombka, burmistrza Toszka Grzegorza Kupczyka, Centralnego Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach, Muzeum w Gliwicach, Polskiego Towarzystwa Historycznego, i prezesa Zarządu Powiatowego Związku OSP RP Andrzeja Frejno.

– Serdecznie dziękuję za pomoc w organizacji sesji naszym partnerom: radom sołectkim z Kotliszowic i z Gajowic, OSP Toszek, OSP Świbie, firmie Automet ze Świbia, Radzie Rodziców SP w Toszku oraz radnemu Sejmiku Województwa Śląskiego, Krystianowi Kielbasie. Podziękowania kieruję też do fundatorów nagród: Powiatu Gliwickiego, samorządu Toszka, radnych powiatowych – Andrzeja Frejno, Józefa Kruczka, Adama Wojtowicza i Jacka Zarzyckiego, a także firmy Giga Com i Pizzeri Costa w Toszku – dodaje Grzegorz Kamiński.

(GK)



Dzieciom bardzo podobała się wystawa czerwonych samochodów.

Na misji w sercu Afryki

Nasza szkoła przez długie lata była kuźnią górniczych kadr. Skończyło ją też wiele osób, które potem, w życiu dorosłym, poświęciło się zupełnie innej działalności. Jedną z nich jest ojciec Norman.

„Pozdrawiam z Republiki Środkowoafrykańskiej, dokładnie z Serca Afryki, bo tak nazywa się ten kraj w języku sango, Be-Afrika... Be w tutejszym języku to serce. Kraj ten znajduje się w samym środku Afryki...” – tak zaczyna się mail, w którym o. Norman na moją prośbę zgodził się opowiedzieć nam swą historię. Jak to się stało, że – choć miał być górnikiem – ostatecznie został zakonikiem, misjonarzem w dalekiej Afryce?

- Urodziłem się i wychowałem w Knurowie. Najpierw uczęszczałem do Szkoły Podstawowej nr 5, a następnie uczyłem się w Zasadniczej Szkole Górniczej w Knurowie, w klasie o profilu elektromonter górnictwa podziemnego – przywołuje wspomnienia franciszkanin.

Lata szkolne do dziś pozostają żywo w jego pamięci. Jako młody chłopiec brał pod uwagę tylko dwie opcje – wyobrażał sobie, że albo zostanie piłkarzem, albo górnikiem. – Trzeciej nie było, dlatego szkołę traktowałem trochę „przejściowo”, nie tylko jako miejsce, gdzie można zdobyć wiedzę, ale przede wszystkim jako możliwość spotkania z kolegami – opowiada mailowo. – W szkole podstawowej miałem opinię raczej spokojnego ucznia. W ZSG to się trochę zmieniło. Mówi się, że młodość ma swoje prawa i ja z nich korzystałem, choć dziś muszę przyznać, że za dużo. Młodość ma swoje prawa, ale i granice – i tych granic myśmy nie przekraczali, tzn. zawsze szanowaliśmy nauczycieli i drugą osobę. Miałem to szczęście, że spotkałem w szkole dobrych i uczciwych kolegów. Dzięki nim i nauczycielom radośnie i uczciwie przeżyłem czas szkolny.

Po ukończeniu ZSG wiedział już, że nie będzie piłkarzem. – Chęci i ambicji nie brakowało, ale zdolności tak – przyznaje szczerze. – Pozostało mi więc górnictwo. Wiązałem moją przyszłość z kopalnią Knurów, dlatego we



Dzieci lubią o. Normana i traktują go jak dobrego tatę.

wrzeźniu 1989 r. podjąłem wieczorowo naukę w Technikum Górniczym w Zabrzu.

Miesiąc wcześniej jego brat, Adam, poinformował rodzinę, że wstępuje do Zgromadzenia Misjonarzy Świętej Rodziny. – To był dla mnie sygnał, abym głębiej zastanowił się nad tematem wiary, Boga. Zaczęłem poważnie myśleć, co mam robić w życiu,

O. NORMAN SAMSEL OFM

Urodził się 9 sierpnia 1970 roku w Knurowie. Do Zakonu Braci Mniejszych w Prowincji Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Katowicach-Panewnikach wstąpił w 1995 r. Śluby wieczyste złożył w 2001 r. Święcenia kapłańskie przyjął 9 maja 2002 r. Po rocznym przygotowaniu w Belgii i po półrocznym pobycie w Afryce w lipcu 2006 r. rozpoczął pracę w Republice Środkowoafrykańskiej.

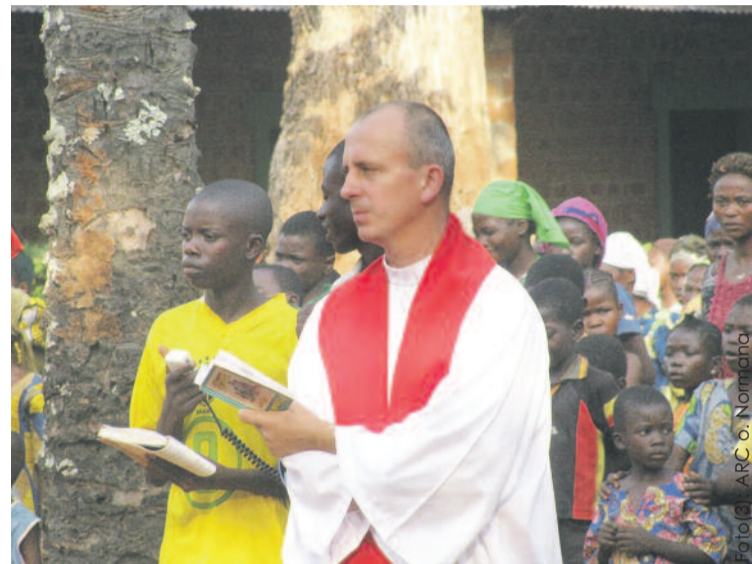
- Jako młody chłopak chciałem zostać piłkarzem, ale Jezus powołał mnie do swojej drużyny. Chciałem zostać górnikiem, ale On zrobił ze mnie sztygara w Bożej Kopalni. Miałem wydobywać węgiel w KWK Knurów, czyli pozyskiwać czarne złoto, ale Opatrzność Boża postawiła mnie tutaj, w środku Afryki, aby również wydoby-

czego Bóg oczekuje ode mnie... i wtedy po raz pierwszy zafrapowało mnie życie zakonne – opowiada. – Były to początkowo myśli, do których za bardzo nie przywiązywałem wagi. Prowadziłem zwykłe życie, wypełnione pracą, nauką i spotkaniami ze znajomymi. Aż do pewnego wieczoru, gdy wziąłem do rąk jedną z ksiązek, która była w moim pokoju na półce. Często ją widziałem, ale nigdy się nią nie interesowałem. Była to ksiązka o świętym Franciszku. Nic o nim nie wiedziałem, nigdy o nim nie słyszałem. Franciszek to święty z XIII w. Zafascynował mnie. Im więcej o nim czytałem, tym bardziej go lubiłem, stawał mi się bliższy.... Po przeczytaniu ostatniej strony zamknąłem ksiązkę, odłożyłem na stół i powiedziałem sobie: „To jest to, co chcę robić, to moje powołanie, chcę zostać franciszkaninem”. Było to mocne przekonanie. Nie mogłem podjąć innej decyzji. 30 sierpnia 1995 r. zapukałem do furty klasztornej u franciszkanów w Katowicach-Panewnikach. Po rozmowie z ojcem prowincjałem zostałem przyjęty do zakonu. 15 września przekroczyłem furte klasztorną i rozpocząłem życie w zakonie. Moje dwie wcześniejsze opcje, piłkarstwo i górnictwo, ostatecznie upadły.

Będąc w Seminarium Duchownym należał do Koła Misyjnego. Inte-

resowała go ta tematyka. W 2002 r. został wyświęcony na kapłana. Dwa lata później otrzymał zgodę na wyjazd do Afryki. 9 lipca 2005 r. przyleciał do Republiki Środkowej Afryki.

Zakon franciszkanów prowadzi tu misję od 1990 r. Ośmiu pracujących w niej braci pochodzi z Konga, Polski i Kolumbii. Zakonowi zostały powierzone trzy wielkie obszary misji tego kra-



wać złoto, ale jest to złoto z serc tych ludzi, czyli to, co jest w nich dobre i szlachetne. Mają dobre serca, ale niekiedy trzeba im pomóc odkryć

szkoły występują do wspólnoty na dwuletnią formację. Naszym celem jest zaszczepienie tutaj życia zakonnego, franciszkańskiego. Obecnie mamy pięciu kleryków w seminarium i cze-

to bogactwo. Często mówię im: Nieważne kim jesteś, lekarzem, kierowcą, piłkarzem czy górnikiem – każdy ma swoje powołanie. Ważne, żeby żyć dobrze i uczciwie.



W Zemio, maleńkiej parafii leżącej tysiąc kilometrów od stolicy Republiki Środkowej Afryki.

ju, po części odizolowane i skrajnie ubogie. W ostatnich latach bracia nabyli mały dom w stolicy kraju, Bangui, w którym przyjmują kandydatów do zakonu.

Głównym stosowanym tu językiem europejskim jest francuski, ale dla spełnienia posługi duszpasterskiej konieczna jest znajomość języka miejscowego, sango.

- Najpierw pracowałem w małych parafiach, Rafai i Zemio, które są oddalone od stolicy o tysiąc kilometrów – przybliża swą misyjną posługę o. Norman. – Ze względu na zły stan dróg potrzebowaliśmy czterech dni, aby dotrzeć na nasze misje katolickie. Była to praca duszpasterska, tzn. katecheza, przygotowanie dzieci i młodzieży do chrztu, bierzmowania, ogólnie sakramentów. Wielką radością dla mnie było udzielenie chrztu starszemu, schorowanemu mężczyźnie, który miał 97 lat. Na naszych misjach prowadzimy również szkoły, aby zapewnić dzieciom edukację, staramy się też pomóc ludziom chorym. Bardzo często czynią to siostry zakonne, które są pielęgniarkami i obejmują opieką chore osoby.

Obecnie o. Norman pracuje w Bangui. – Mamy tutaj dom formacyjny, tzw. Postulat. Młodzi chłopcy, którzy chcą zostać franciszkanami, po ukończeniu

rech postulantów. Liczymy, że za dwa lata będziemy mieli pierwszego kapłana franciszkanina z Republiki Środkowej Afryki.

Republika Środkowoafrykańska to duży kraj, dwa razy większy od Polski. Liczy tylko 4 mln mieszkańców. Brak dostępu do morza i zły stan dróg powodują, że cywilizacja dociera tu bardzo powoli, albo nie dociera w ogóle. Jeśli ktoś chciałby zobaczyć, jak żyli ludzie 50 czy 100 lat temu, może odwiedzić tutejsze wioski, np. Nguyo czy Djemah. Cały dobytek mieszkających tu ludzi to mały domek, który służy tylko do spania. Życie codzienne toczy się wokół niego, a „kuchnię” można rozpoznać po tym, że na ziemi leżą trzy kamienie, a w środku między nimi trochę drewna. Prawie wszyscy pracują w polu, niektórzy mężczyźni chodzą na polowania.

W stolicy toczy się oczywiście inne życie. Tutejsi mieszkańcy borykają się jednak z wieloma problemami, takimi jak np. brak pitnej wody, elektryczności i bardzo słaba służba zdrowia. Republika przeżywa obecnie wielki kryzys. 25 marca 2013 r. w kraju doszło do zamachu stanu. Jego prezydent uciekł, a władzę przejęli rebelianci. – Przemoc i nienawiść dominowały w sercach wielu ludzi, dla nas misjonarzy i całej ludności były to bardzo trudne dni – relacjonuje o. Norman. – Obecnie nad bezpieczeństwem w stolicy czuwają żołnierze ONZ.

Nadal jest to jednak bardzo niebezpieczny kraj. Zaliczany jest też do najuboższych państw na świecie. – Mieszkańcy potrzebują wszelkiej pomocy, także duchowej – informuje misjonarz. – Konieczne jest odbudowanie wzajemnego zaufania, tak by ludzie nie uważali drugiego człowieka za nieprzyjaciela, ale za brata i siostrę. Ludzie, których tutaj spotykam są dobrzy, prości, solidarni, bardzo życzliwi dla misjonarzy, ale często pokrzywdzeni przez los, ubóstwo i wojnę. Staram się, na wzór świętego Franciszka, głosić wśród nich Pokój i Dobro.

Za każdym razem, gdy o. Norman jest w Polsce, spotyka wiele osób, które są zainteresowane misjami i wspierają dzieci w Afryce, aby mogły codziennie chodzić do szkoły. W Biurze Misyjnym Klasztoru Ojców Franciszkanów w Katowicach (ul. Panewnicka 7) znajduje się wykaz dzieci, które chodzą do szkoły, prowadzonej przez zakon w Bangui. Wiele osób obejmuje je tzw. adopcją duchową – wpłacając 10 euro na naukę wybranego dziecka, zapewnia mu edukację przez cały rok szkolny. – Za to wsparcie w imieniu dzieci, które chodzą do naszej szkoły, bardzo dziękuję. Dziękuję i proszę również o wsparcie modlitewne, które jest nam bardzo potrzebne – kończy swą opowieść o. Norman.

I dodaje pozdrowienie w języku sango: – Mbi bara ala!

ROMANA GOZDEK

Informacje i rady Powiatowego Urzędu Pracy w Gliwicach

Praca jak rehabilitacja

Kolejny swój artykuł chcę poświęcić osobom niepełnosprawnym i ich aktywizacji.

Kwestie dotyczące osób niepełnosprawnych, zwłaszcza zagadnienia ich zatrudnienia, zostały uwzględnione zarówno w Kodeksie Pracy, jak i w Ustawie z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Odnosząc się do zapisów dotyczących rehabilitacji, możemy mówić zarówno o rehabilitacji zawodowej, jak i społecznej. Ogólnie rzecz ujmując, rehabilitacja społeczna ma na celu umożliwienie osobom niepełnosprawnym uczestnictwa w życiu społecznym, poprzez m.in. likwidację barier architektonicznych, urbanistycznych czy też tych związanych z komunikowaniem się i dostępem do informacji. Natomiast mówiąc

o rehabilitacji zawodowej, mamy głównie na myśli ułatwienie osobie niepełnosprawnej uzyskania i utrzymania odpowiedniego zatrudnienia oraz awansu zawodowego przez umożliwienie jej korzystania z poradnictwa zawodowego, szkolenia zawodowego i pośrednictwa pracy.

Powiatowy Urząd Pracy w Gliwicach oferuje osobom niepełnosprawnym m.in. usługi z zakresu pośrednictwa pracy, jak i poradnictwa zawodowego oraz szkolenia.

Najczęściej zgłaszanymi przez pracodawców ofertami pracy dla osób niepełnosprawnych są te na stanowisko pracownika ochrony, robotnika gospodarczego, sprzątaczkę czy też salową.

Osoby niepełnosprawne mogą korzystać także z usług w zakresie poradnictwa zawodowego. Każda z osób, która jest zainteresowana tematyką związaną z prawidłowym spo-

ządzeniem dokumentów aplikacyjnych czy też przeprowadzeniem rozmowy kwalifikacyjnej, ma możliwość skorzystania z usług naszych specjalistów – doradców zawodowych.

Nasz urząd stara się zapewnić kompleksową obsługę i dostęp do informacji związanej z niepełnosprawnością. Osoby niepełnosprawne mogą uzyskać informacje w siedzibie PUP Gliwice. W przypadku konieczności istnieje także możliwość obsługi osób niepełnosprawnych w Punkcie Obsługi na terenie UM Gliwice. Ponadto na potrzeby osób niepełnosprawnych opracowane zostały materiały obejmujące m.in. wykaz zakładów pracy chronionej, wykaz stron internetowych „Niepełnosprawni w internecie”, wypis z Karty Praw Osób Niepełnosprawnych, wykaz stowarzyszeń. Informacje o możliwości zatrudnienia osób niepełnosprawnych

zostały zamieszczone w informatorze „Wsparcie dla pracodawców” oraz w katalogu przeznaczonym dla osób bezrobotnych „Dołącz do zatrudnionych”.

PUP w Gliwicach na bieżąco bierze udział w realizacji projektów dedykowanych osobom niepełnosprawnym. Ponadto współpracujemy ze szkołami specjalnymi, organizując prelekcje dla uczniów posiadających orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Osoby niepełnosprawne są także uczestnikami spotkań w ramach Ogólnopolskiego Tygodnia Kariery. Urząd bierze udział w różnego rodzaju akcjach skierowanych do osób niepełnosprawnych, tj. „Biała sobota” czy obchody Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych „Gliwice-Razem”.

Największym przedsięwzięciem, corocznie organizowanym dla osób niepełnosprawnych we współpracy z Gliwickim Ośrodkiem Integracji Niepełnosprawnych, są Gliwickie Targi Pracy dla Osób Niepełnosprawnych. W tym roku wydarzenie będzie mia-

ło miejsce już po raz ósmy. Osoby niepełnosprawne podczas tegorocznych targów będą miały możliwość zapoznania się z ofertami pracy i bezpośredniego kontaktu z pracodawcami. Można będzie też skorzystać z konsultacji z doradcami zawodowymi, dowiedzieć o kwestiach związanych z dofinansowaniem w zakresie rehabilitacji społecznej, będzie także możliwość uzyskania porad prawnych.

VIII Gliwickie Targi Pracy dla Osób Niepełnosprawnych odbędą się 17 maja w Hali Widowiskowo-Sportowej „Górnych Wałów” ul. Górnych Wałów 29 w Gliwicach. Szczegóły na poniższym plakacie. Serdecznie zapraszamy!

BARBARA MELNAROWICZ – kierownik Działu ds. Pośrednictwa Pracy i Poradnictwa Zawodowego w PUP Gliwice



Z okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia oraz Światowego Dnia Zdrowia składamy najserdeczniejsze życzenia wszystkim lekarzom, stomatologom, pielęgniarkom, położnym, salowym oraz pracownikom administracyjnym jednostek służby zdrowia.

Życzymy Państwu wiele radości w codziennej, niełatwej, ale jakże potrzebnej i ważnej pracy, która jest wielkim wyzwaniem i posłannictwem.

Niech nie opuszczają Was – dobra energia, zadowolenie i satysfakcja z pomocy i służby chorym oraz potrzebującym medycznego wsparcia.

Życzymy spełnienia planów i marzeń zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym.

Starosta Gliwicki
Waldemar Dombek
wraz z Zarządem
Powiatu Gliwickiego

Przewodniczący Rady
Powiatu Gliwickiego
Andrzej Kurek
wraz z Radnymi

NIEZBĘDNE NUMERY TELEFONÓW

Jednolity Europejski Numer Alarmowy	112
Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Policja	997
Straż Miejska (tam, gdzie jest powołana)	986
Centrum Antyterrorystyczne ABW	996
Zgłaszanie zdarzeń związanych z zagrożeniem terrorystycznym	991
Pogotowie energetyczne	993
Pogotowie cieplownicze	994
Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne	510 138 137
Służba Dyżurna / Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego Starostwa Powiatowego w Gliwicach	32 256 56 01
Centrum Zarządzania Kryzysowego / Wojewody Śląskiego	32 255 21 95
	32 207 71 01
SMS interwencyjny dla osób głuchoniemych	723 986 112
Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego	32 332 66 37
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna	32 338 05 00
Powiatowy Inspektorat Weterynarii	666 227 205
Tel. alarmowy na wypadek wystąpienia chorób zakaźnych zwierząt: 607 855 277	32 231 23 50
Szpital w Knurowie Sp. z o.o.	32 331 92 02
Szpital w Pyskowicach Sp. z o.o.	32 331 92 80
Szpital Chorób Płuc w Pilchowicach	32 233 24 24
	32 235 65 27
	32 331 99 20
Szpital Psychiatryczny w Toszku	32 233 41 12
Telefon bezpieczeństwa dla zagranicznych turystów – TOURIST EMERGENCY LINE	0 800 200 300
Informacja o numerach telefonów	+48 608 599 999
	118 913

Wspólna inicjatywa partnerska:
Powiatowy Urząd Pracy w Gliwicach
Gliwicki Ośrodek Integracji Niepełnosprawnych
zapraszają na:

„VIII Gliwickie Targi Pracy dla Osób Niepełnosprawnych”

17 maja 2017
10:00 – 13:00

MIEJSCE TARGÓW:
Hala Widowiskowo-Sportowa „Górnych Wałów”
ul. Górnych Wałów 29, Gliwice

OFERUJEMY:

PUP

- oferty pracy
- możliwość bezpośredniego kontaktu z pracodawcą
- konsultacje z doradcami zawodowymi PUP Gliwice

GOIN

- dofinansowania z zakresu rehabilitacji społecznej
- zajęcia aktywizujące
- porady prawne

PAMIĘTAJ, ABY ZABRAĆ ZE SOBĄ:

- aktualny życiorys zawodowy (CV)
- orzeczenie o stopniu niepełnosprawności

Koncert dla Drużyny A

Pełen ciepła, ludzkiej życzliwości i chęci pomocy innym był koncert na rzecz trojaczków wymagających kosztownego leczenia i rehabilitacji, który odbył się 25 marca w Domu Kultury w Knurowie-Szczygłowicach.

Dzieci urodziły się trzy lata temu z objawami skrajnego wcześniactwa. Łącznie ważyły zaledwie 2410 gramów. To Ania, Alicja i Aleksander, stanowiący Drużynę A. Wylewy krwi do mózgu, niedotlenienie, retinopatia wcześniacza V stopnia, padaczka, mózgowo-porażenie dziecięce, nadciśnienie, refluks pęcherzowo-moczowodowy, opóźnienie w rozwoju – z tym wszystkim musi się zmierzyć Drużyna A. Małenka Ania funkcjonuje jak dziecko niewidome, Alicja prawdopodobnie widzi na jedno oko, a Aleksander prawie nie słyszy. O zdrowiu i rozwój swych dzie-



Alicja na rękach mamy, Ania w objęciach organizatorki koncertu, Kingi Wawrzynek i Aleksander z tatą – tuż zanim zabrzmiała muzyka na scenie Domu Kultury w Knurowie-Szczygłowicach.

ci rodzice walczą wspólnie z Fundacją „Zdążyć z pomocą” i gronem ludzi dobrej woli.

Na koncercie w Szczygłowicach zaśpiewali Claudia i Kasia Chwołka, Tomek Ciba, Muzykanty, Leszek Filec oraz Julia i Kola, a poprowadziła go Barbara Golec. Wszyscy wystąpili za darmo. Dopisała publiczność, powiodły się licytacje – koncert pokazał, że nie brakuje wokół nas ludzi o wielkich sercach. Udało się zebrać 4 tys. zł.

Dzieci z Drużyny A nadal wymagają pomocy w leczeniu i rehabilitacji. Zapraszamy – i Ty możesz pomóc!

Trojaczki można wspomóc, przekazując 1% podatku poprzez Fundację



Aleksander radzi sobie najlepiej z całej trójki – co prawda z pomocą, ale już chodzi!



Powiodły się licytacje na rzecz maluchów.

„Zdążyć z pomocą” – nr KRS 0000037904, w rubryce „Informacje uzupełniające - cel szczegółowy 1%” należy wpisać: 25337 Czerkies Anna.

Datki pieniężne można wpłacać – także poprzez tę fundację – na konto: Alior Bank S.A. 15 1060 0076 0000 3310 0018 2615, tytułem: 25337 Czerkies Anna darowizna na pomoc i ochronę zdrowia. (RG)



Edukacja prawna Zdolność do dziedziczenia – nasciturus



Rozpoczynamy nowy cykl, mający na celu popularyzację wiedzy prawnej. Poniższy tekst, autorstwa udzielającej porad prawnych Małgorzaty Supińskiej, poświęcony jest zagadnieniom związanym z dziedziczeniem, w szczególności zaś dotyczy przypadku, gdy w kręgu spadkobierców znajduje się dziecko, które wkrótce przyjdzie na świat.

Zdolność do dziedziczenia to zdolność do stania się spadkobiercą, czyli nabycia praw i obowiązków po spadkodawcy.

Zgodnie z art. 922. § 1 Kodeksu Cywilnego, prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób. Do dziedziczenia mogą być powołane osoby fizyczne lub prawne i powołanie to może nastąpić z ustawy lub testamentu; krąg spadkobierców ustawowych rozpoczyna się na najbliższej rodzinie, tj. współmałżonku i dzieciach, a kończy na gminie ostatniego miejsca zamieszkania bądź – w przypadku jego braku – na Skarbie Państwa. Krąg spadkobierców testamentowych jest wyznaczany przez samego spadkodawcę.

Co do zasady zdolność do dziedziczenia mają osoby fizyczne, które żyją w chwili otwarcia spadku oraz osoby prawne, które w tej chwili istnieją. Od tej zasady istnieje jeden wyjątek – art. 927 § 2 Kodeksu Cywilnego wprowadza zasadę, iż dziecko w chwili otwarcia spadku już poczęte może być spadkobiercą, jeżeli urodzi się żywe. Takiego spadkobiercę nazywamy nasciturusem. Pamiętajmy, iż dziecko może być poczęte w sposób naturalny oraz in vitro.

Dziecko poczęte może dziedziczyć zarówno z ustawy, jak i testamentu.

Dziedziczenie nasciturusa z ustawy może być dziedziczeniem po jednym z rodziców czy też po dziadkach; możliwa jest jednak sytuacja, gdy nasciturus stanie się spadkobiercą ustawowym w dalszej kolejności – w sytuacji, gdy spadkobiercy ustawowi powołani w bliższej kolejności odrzucili spadek.

W chwili gdy nasciturus przyjdzie na świat, staje się spadkobiercą i jest traktowany tak, jakby już żył w chwili otwarcia spadku.

W oparciu o art. 9 Kodeksu Cywilnego domniemywa się, że dziecko urodzone przyszło na świat żywe. Wskazać należy, iż jedynie żywe urodzenie jest istotne dla ustalenia zdolności prawnej człowieka.

W razie wątpliwości co do faktu, czy urodzone dziecko było żywe czy martwe, przyjmuje się żywe urodzenie do czasu wykazania tzw. dowodu przeciwnego, np. opinii biegłego wykazującej brak możliwości, by dziecko żyło w chwili odłączenia od matki.

Oczywiście pamiętać należy, iż kwestia udowodnienia braku żywego urodzenia może być przedmiotem postępowania spadkowego zmierzającego do ustalenia kręgu spadkobierców.

Dziedziczenie przez nasciturusa może wywołać pewne trudności proceduralne związane z nabyciem spadku oraz jego działaniem.

Stwierdzenie nabycia spadku ani też poświadczenie dziedziczenia nie może nastąpić przed końcowym ustaleniem kręgu spadkobierców po zmarłym.

Dla ochrony praw dziecka poczętego możliwe jest ustanowienie przez sąd kuratora; zadania kuratora będą związane m.in. z zabezpieczeniem praw dziecka, z podejmowaniem wszelkich czynności „blokujących” wydanie merytorycznych orzeczeń przed narodzinami spadkobiercy.

Przyjmując, iż każdy człowiek od chwili urodzenia ma zdolność prawną, z chwilą przyjścia na świat dziecka poczętego w chwili otwarcia spadku, wstępuje ono w ogół praw i obowiązków po osobie zmarłej – spadkodawcy. Ogół praw i obowiązków to nic innego, jak majątek oraz zobowiązania, które pozostawił po sobie spadkodawca.

Spadkodawca mógł nie pozostawić po sobie jednak żadnych dóbr materialnych, a jedynie długi, i wówczas konieczne staje się przeprowadzenie procedury odrzucenia spadku imieniem dziecka, tj. wystąpienie do sądu rodzinnego o wydanie zgody na odrzucenie spadku, a następnie po uzyskaniu zgody sądu, złożenie stosownego oświadczenia przed notariuszem.

MAŁGORZATA SUPIŃSKA

Wycieczki PTTK

PTTK Oddział Ziemi Gliwickiej zaprasza na ciekawe wycieczki turystyczno-krajoznawcze:

- ▶ 9 kwietnia – Wyjazd teatralny do Krakowa połączony z kiermaszem wielkanocnym;
 - ▶ 21-23 kwietnia – Rozpoczęcie sezonu w Zakopanem;
 - ▶ 22 kwietnia – Wycieczka szlakami Beskidu Śląskiego;
 - ▶ 29 kwietnia-2 maja – Majówka w Trójmieście;
- Bliższe informacje na stronie <http://gliwice.pttk.pl>.

(JLZ)

Punkt w Żernicy z bankomatem

Bank Spółdzielczy w Sońnicowicach zmienił lokalizację swego Punktu Kasowego w Żernicy. Obecnie mieści się on przy ul. Gliwickiej 2, a co ważne – funkcjonuje przy nim pierwszy w Żernicy bankomat.

Punkt czynny jest od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-15.30. Otwarty został 31 marca. Szczególnie oczekiwany przez klientów jest bankomat, bowiem do tej pory w celu skorzystania z niego musieli jeździć aż do Pilchowic, a teraz jest już na miejscu, w Żernicy.

(RG)



Punkt niegdyś mieścił się przy ul. K. Miarki 6, teraz jest przy ul. Gliwickiej 2.

Niech Twój 1% pomaga spełniać marzenia, walczyć o zdrowie

KRS 0000007912 "Pyskowskie Narodziny" z Siedzibą w Pyskowicach

KRS 0000037904 cel szczegółowy: 9790 Motal Szymon Marek

KRS 0000339440 Fundacja Pomocy Dzieciom Pomagamy z Uśmiechem

KRS 0000231167 Stowarzyszenie Przyjaciół Chorych "Hospicjum w Pyskowicach"

KRS 0000399191 cel szczegółowy: Wiktoria Gruszka

KRS 0000097900 cel szczegółowy: dla Amelii Szymiczek

KRS 0000037904 cel szczegółowy: 4542 Bednarek Grzegorz

KRS 0000037904 cel szczegółowy: 2944 KILIAN DAWID RAFAŁ

KRS 0000328818 Stowarzyszenie "Cała Naprzód"

KRS 0000216705 Stowarzyszenie Integracji Zawodowej i Społecznej Osób Niepełnosprawnych "Tęcza"

KRS: 0000037904 cel szczegółowy: 18905 Wyrostek Jakub Pyskowice

KRS 0000097900 cel szczegółowy: dla Hani Cisowskiej

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO

Nasza nauczycielka w telewizyjnym show

Katarzyna Panfiluk, nauczycielka w – prowadzonym przez Powiat Gliwicki – Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie, walczyła o miano Króla Wypieków w popularnym programie telewizyjnym „Bake off. Ale ciacho!”.

To show uchodzi za najbardziej apetyczny program w polskiej telewizji, oglądany przez ok. 1,5 mln widzów. W jego drugiej edycji, która rozpoczęła się w marcu, 12 uczestników – najlepszych cukierników-amatorów z całej Polski – rywalizuje o tytuł Polskiego Mistrza Wypieków oraz 50 tys. zł. Wśród nich znalazła się m.in. Katarzyna Panfiluk, która na co dzień uczy infor-

matyki i podstaw przedsiębiorczości w ZSZ nr 2 w Knurowie.

Uczestników ocenia znane jury – dziennikarka kulinarna i podróżniczka, Gosia Molska i Krzysztof Ilnicki, uznany przez Europejską Akademię Gastronomiczną za najlepszego cukiernika w Polsce, a rad w programie udziela m.in. Robert Makłowicz. W każdym odcinku najlepszy uczestnik zdobywa tytuł Gwiazdy Wypieków Tygodnia, a ten, kto jest oceniony przez jurorów najniżej – musi opuścić program. Pani Katarzyna wytrzymała w tych trudnych zmaganiach do końca trzeciego odcinka.

Program pozwolił poznać pasje kulinarne knurowskiej nauczycielki. Ka-

tarzyna Panfiluk wraz z mężem prowadzi kwatery agroturystyczną na Podlasiu, skąd pochodzi – Dom na Starym Gościńcu „Tiszyna” w Rutce koło Hajnówki. Gotowanie dla gości, a także dla rodziny i przyjaciół, jest dla niej wielką przyjemnością. Najczęściej serwuje podlaskie potrawy. Wypieka tradycyjne hajnowskie ciasto, marcinek. – Wszystko, czego potrzebuję do pieczenia, mam w zasięgu ręki – mówi gospodyni Tiszyny. – U sąsiadów kupuję jajka, miód czy mleko, bo mam pewność, że są dobre i zdrowe, bez konserwantów. Semik, który piekałam w programie, formą miał przypominać bocianie gniazdo, których w Rutce jest więcej niż mieszkańców, stąd takie skojarzenie.

Co ciekawe, bardziej lubi gotować niż piec. Potrawy przygotowuje z eko-



Katarzyna Panfiluk (w środku) z jurorami programu, Gosią Molską i Krzysztofem Ilnickim.

logicznych warzyw i owoców z własnego ogródka, co zapewnia im niepowtarzalny smak. Na stole pojawiają się swojskie wędliny, wyrabiane przez jej męża, Piotra.

Katarzyna Panfiluk to kobieta wielu talentów. Jest absolwentką Uniwer-

sytetu w Białymstoku (Instytutu Filologii Wschodniosłowiańskiej, gdzie ukończyła rusycystykę z białorusystyką) oraz licznych studiów podyplomowych. Z ZSZ nr 2 w Knurowie związana jest zawodowo od 2002 r.

Dokończenie na str. 12

Wielkanocne przepisy

Tym razem polecamy dwa przepisy na świąteczne pyszności, przygotowane specjalnie dla naszych Czytelników przez Katarzynę Panfiluk – uczestniczkę telewizyjnego show kulinarnego „Bake off. Ale ciacho!”, o której piszemy powyżej.



PASZTET Z DZICZYNY Z PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ

- ▶ 700 g mięsa z dzika, może być tłuste (wcześniej marynuję)
- ▶ 300 g boczku wieprzowego
- ▶ 1 marchewka
- ▶ ½ selera
- ▶ 1 gałązka jałowca
- ▶ 3-4 ziela angielskie
- ▶ 3-4 liście laurowe
- ▶ 4 jaja
- ▶ ½ łyżeczki igieł świerku
- ▶ 1 gałązka rozmarynu
- ▶ 1 szk. mleka
- ▶ 2 czerstwe bułki
- ▶ 250 g wątróbki drobiowej – smażyć
- ▶ 2 cebule – zeszkłone
- ▶ bułka tarta do wysypania formy
- ▶ 50 g smalcu lub masła
- ▶ 30 g suszonych śliwek – siekam
- ▶ 3 ząbki czosnku – kroję w plasterki
- ▶ 4 ziarna jałowca rozgniatam
- ▶ sól, pieprz, gałka muszkatołowa

Dziczyznę marynuję w ziołach, soli, pieprzu i surowych warzywach, by mięso skruszało i nabrało aromatu lub marynuję je 24 godziny w czerwonym wytrawnym winie. Zamarynowane mię-

so i boczek wkładam do zimnej wody, dodaję liście laurowe, ziele angielskie, igły świerku, gałązkę rozmarynu i jałowca. Gotuję razem z marchewką i selerem około 2 godzin pod przykryciem. Odcedzam i studzę mięso.

Moczę bułkę w mleku. Pokrojona w kostkę cebulę szklę na masle, dodaję oczyszczoną wątróbkę i smażyć, odstawiam do ostygnięcia. Mięso z dzika, boczku, gotowane warzywa, wątróbkę z cebulą i wymoczoną bułkę mielę w maszynce 2-3 razy. Do zmielonej masy dodaję jajka, rozgniecione ziarna jałowca oraz sól i pieprz do smaku.

Dzielię masę na dwie części – do jednej dodaję pokrojone suszone śliwki, do drugiej czosnek w plasterkach. Można dodać orzechy, żurawinę lub inne ulubione dodatki. Formy keksowe smaruję smalcem i wysypuję bułką, wykładam do nich pasztety, które posypuję delikatnie bułką tartą. Rozgrzewam piekarnik do 180 stopni C i piekę ok. 45-60 minut.

BABA WIELKANOCNA

Zaczyn

- ▶ 100 ml ciepłego mleka
- ▶ 10 g drożdży świeżych
- ▶ 80 g mąki krupczatki (1/2 szk.)
- ▶ 1 łyżeczka cukru

Ciasto

- ▶ 100 ml ciepłej wody
- ▶ 10 g drożdży świeżych
- ▶ 1 łyżka cukru
- ▶ 1 łyżka cukru brązowego
- ▶ 1 jajko
- ▶ 2 żółtka
- ▶ 220-300 g mąki typ 0 (białko powyżej 10 %)
- ▶ szczypta soli
- ▶ skórka starta z 1 cytryny



- ▶ 3 łyżki amaretto
- ▶ 0,5 szk. rodzynek
- ▶ 0,5 szk. skórki pomarańczowej kandyzowanej
- ▶ 0,5 szk. rumu
- ▶ 140 g masła miękkiego

Przygotowanie

Dzień wcześniej rodzynek i skórkę pomarańczową moczę w rumie. Składniki na zaczyn mieszam i odstawiam na 3 godz. w ciepłe miejsce, na noc chowam do lodówki pod przykryciem.

Kolejnego dnia drożdże i cukry rozpuszczam w ciepłej wodzie, dodaję do zaczynu, mieszam. Dodaję jajka, żółtka, mąkę, sól, skórkę z cytryny, amaretto i wyrabiam ciasto do połączenia składników. Ciasto powinno być luźne, zostawiam je na 15-30 minut, żeby odpoczęło. Po tym czasie dodaję masło i wyrabiam ciasto około 10 minut. Na koniec dodaję odsączone bakalie. Odstawiam ciasto na 2 godziny w ciepłe miejsce.

Po tym czasie przekładam ciasto do wysmarowanej formy lub małych foremek i zostawiam do ponownego wyrośnięcia. Rozgrzewam piekarnik do 180 stopni C. Wyrośnięte ciasto smaruję rozmieszonym żółtkiem i piekę około 40-50 minut, babeczki trochę krócej – do 35 minut.

Smacznego!

Śląska fraszka Wokół Wielkiej Nocy



KRZYŻ

Krzyż – w niym ciyrpiynie
Dyć i zbawiynie
Znak Boga znakym czowieka
Razym go dzwigej
Już sie niy migej
Dugo trza na cie zaś czekać?

Gyry kijym wychlastane?
Gymby wodom myte z rzyki?
Z Wielkim Piontkym tako dane
Jak niy to trza na wos kryki!

Pisanki dzisioj wyrzchtowane
Ze Wielkanocom bydom rozdane
Niyjedyn karlus czeko już na nie
Dyć czy łod gryfny frelki dostanie?

Do Bożego Grobu
niyjedyn z nos idzie
Polsko tradycjo już łod downa tako
Rany Krystusowe całować
ci przidzie
Możno ktosik nawet przy tymu za-
plako.

Śmigus-dyngus zimny momy
A tu frelki loć nom trza
Rady przeca jakoś domy
Parfin tyż se przido – ja
Dyć nojlepszo czysto woda
Ponoć nigdy jyj za wiela
Ciuchy mokre – toż niy szkoda
Jak szczyńśliwszo naszo frela.

Bronisław Wątroba

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM

Poprawne hasło krzyżówki z poprzedniego wydania WPG to **IDZIE WIOSNA**. A jakie jest tej? Zachęcamy do małej gimnastyki szarych komórek, przy okazji można też nieco lepiej poznać nasz powiat i jego okolice.

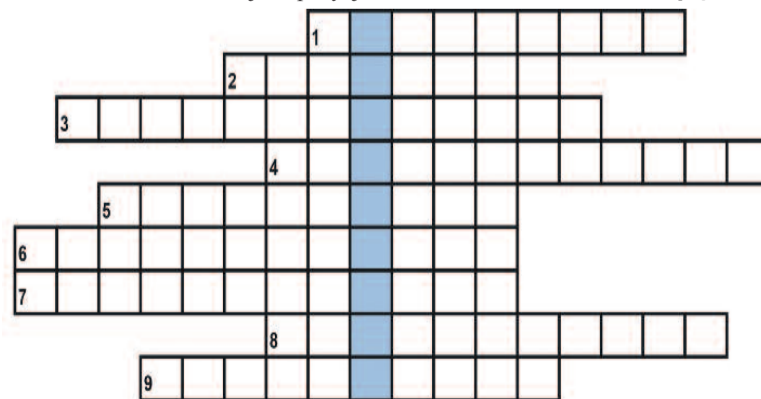
Pytania do krzyżówki:

1. Położna oddziałowa w Szpitalu w Knurowie, została Położną na Medal 2016 roku, zajęła III miejsce w woj. śląskim.
2. Hasło promocyjne Powiatu Gliwickiego brzmi: Gliwicki i co.....?
3. Jaką tematykę poruszono podczas niedawnego spotkania z proboszczami z naszego powiatu?
4. Podsumowanie Szkolnej Ekspedycji

Pilchowice-Chiny przez Knurów odbyło się niedawno w...

5. XIV Powiatowe Halowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych Powiatu Gliwickiego zorganizowane zostały w....
6. Turystyczny Klub Kolarski PTTK im. Władysława Huzy z Gliwic wyznaczył metę rajdu na otwarcie sezonu i przywitanie wiosny z topieniem Marzanny w....
7. Inaczej Lany Poniedziałek.
8. Jaki wykład, zorganizowany 8 marca przez Uniwersytet Trzeciego Wieku w Knurowie, odbył się w Kinie Scena Kultura?
9. Zespół Śląsk ma swoją siedzibę w....

(Opr. AS)



WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym, wydawanym ze środków Powiatu Gliwickiego.

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO
Redaktor naczelna: Romana Gozdek Zespół: Magdalena Fiszler-Rebisz, Sonia Nierychło, Ewa Pieszka, Anna Stasiak Skład: Aniela Olbrzymek
Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach,
ul. Zygmunta Starożyńskiego 17, 44-100 Gliwice,
tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53
e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów. Przekazanie tekstów i zdjęć do redakcji jest równoznaczne z udzieleniem wydawcy licencji niewyłącznej na ich druk i prezentację w internecie.
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec Nakład: 12 000 egzemplarzy